

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 122 (10 293)

Poznań, wtorek 31 maja 1977

Cena 1 zł
• Wyd. AB

POSIEDZENIE SEJMU

Poselska ocena realizacji zadań społeczno-gospodarczych w 1977 roku

Wczoraj o godz. 14 rozpoczęło się posiedzenie Sejmu PRL. W ławach Rady Państwa zajęli miejsca Edward Gierek i przewodniczący Rady — Henryk Jabłoński. W ławach rządowych — członkowie gabinetu z premierem Piotrem Jaroszewiczem. Przewodniczącą obradom marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa przypomniał życiorys i dorobek zmarłego ostatnio byłego marszałka Sejmu PRL — Czesława Wycecha. Posłowie uczcili pamięć Zmarłego chwilą ciszy.

INFORMACJA PREMIERA

W pierwszym punkcie porządku dziennego Sejm zapoznał się z informacją rządu o przebiegu realizacji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w br. z uwzględnieniem zadań wynikających z uchwał V i VI Plenum KC PZPR. Przedstawił ją izbie prezes Rady Ministrów — P. Jaroszewicz.

(Też informacji na str. 2)

DYSKUSJA

Nad informacją rządu o przebiegu realizacji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w br. rozpoczęła się poselska dyskusja.

Obrady Klubu Poselskiego SD

Z udziałem przewodniczącego CK SD Tadeusza Witolda Młynickiego obradował wczoraj Klub Poselski Stronnictwa Demokratycznego.

Informację o aktualnych problemach służby zdrowia przedstawił minister zdrowia i opieki społecznej Marian Śliwiński.

W czasie zebrania, które prowadził wiceprzewodniczący CK SD, wicemarszałek Sejmu Piotr Stefański, omówiono również sprawy związane z porządkiem dziennym posiedzenia Sejmu. (PAP)

Pierwszy zabrał głos poseł Tadeusz Fiszbach (PZPR), który podkreślił, że pełna realizacja zadań bieżącego 5-lecia wymaga istotnego wzrostu efektywności gospodarowania. Wiaże się z tym m. in. konieczność bardziej racjonalnego wykorzystania zasobów siły roboczej i czasu pracy.

Następnie przemawiał poseł Izidor Adamski (ZSL), który stwierdził, że podstawowe założenia planu na rok bieżący są pomyślnie realizowane. Omawiając zadania rolnictwa i gospodarki żywnościowej, mówca wskazał na potrzebę bardziej efektywnego gospodarowania środkami produkcji rolnej oraz skutecznego wspie-

rania wszelkich inicjatyw produkcyjnych rolników.

Poseł Jerzy Józwiak (SD) podkreślił znaczenie usług dla utrzymania równowagi towarowo-pieniężnej. Pod koniec I kwartału br. zaczęły przynosić korzystne skutki decyzje zawarte w rządowym programie rozwoju usług i rzemiosła. Wszystko wskazuje na to, że te tendencje będą się utrzymywały. Niezbędne jest również właściwe wykorzystanie i doskonalenie uruchomionych już instrumentów rozwoju usług.

W chwili oddawania niniejszego wydania „Głosu” do druku debata w Sejmie trwała. PAP

Debata w komisjach sejmowych

Wczoraj odbyły się posiedzenia komisji sejmowych.

— Komisja Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz Komisja Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego uchwaliły opinię oraz rezolucję dotyczące realizacji programu inwestycji budowlanych na potrzeby gospodarki żywnościowej;

— Komisja Oświaty i Nauki

uchwalała opinię w sprawie realizacji uchwały Sejmu o zadaniach narodu i państwa w wychowaniu młodzieży i jej udziale w budowie socjalistycznej Polski;

— Komisja Pracy i Spraw Socjalnych, Komisja Pracy i Spraw Wewnętrznych i Komisja Sprawiedliwości uchwaliły opinię w sprawie realizacji za-
sad Kodeksu Pracy. (PAP)

Ostatnia droga C. Wycecha

Wczoraj na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach w Warszawie odbył się pogrzeb Czesława Wycecha — zasłużonego działacza ruchu ludowego i działacza państwowego, byłego prezesa NK ZSL i byłego marszałka Sejmu PRL.

W godzinach rannych trumna ze zwłokami zmarłego wystawiona została w Sali Kolumnowej Pałacu Prymasowskiego. Przy trumnie honorowe warty zaciągnęli członkowie najwyższych władz PZPR, ZSL i SD.

O godz. 11 od bramy cmentarnej na Powązkach ruszył kondukt żałobny. Obok najbliższej rodziny zmarłego, kro-

czyli Edward Babiuch, Józef Teichma, Andrzej Werblan, Zdzisław Zandarowski, członek kierownictwa NK ZSL ze Stanisławem Gucwą, kierownictwo CK SD, członkowie Rady Państwa i Sejmu, delegacje wojewódzkich komitetów ZSL, przedstawiciele organizacji społecznych, młodzież.

Nad otwartą mogiłą przemówienie wygłosił S. Gucwa. Rozległ się łoskot werbli. Kompania reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe. Mogiłę pokryły wieniec i kwiaty. Ceremonię pogrzebową zakończyło odegranie „Międzynarodówki” i hymnu chłopięcego „Gdy naród do boju”. (PAP)

Sesja ministrów Północ — Południe

Wczoraj w Ośrodku Spotkań Międzynarodowych w Paryżu rozpoczęła się konferencja ministerialna Północ — Południe. Bierze w niej udział 40 ministrów spraw zagranicznych, bądź gospodarki, reprezentujących dwie grupy krajów: pierwszą stanowią kraje wysoko uprzemysłowione, natomiast drugą kraje rozwijające się.

Przemówienia powitalne wygłosili sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim i francuski minister spraw zagranicznych — Louis de Guiringaud. Podczas konferencji zostaną przedyskutowane wnioski z prac czterech komisji. (PAP)

We Frankfurcie nad Odrą

Zakończyło się spotkanie przyjacieli

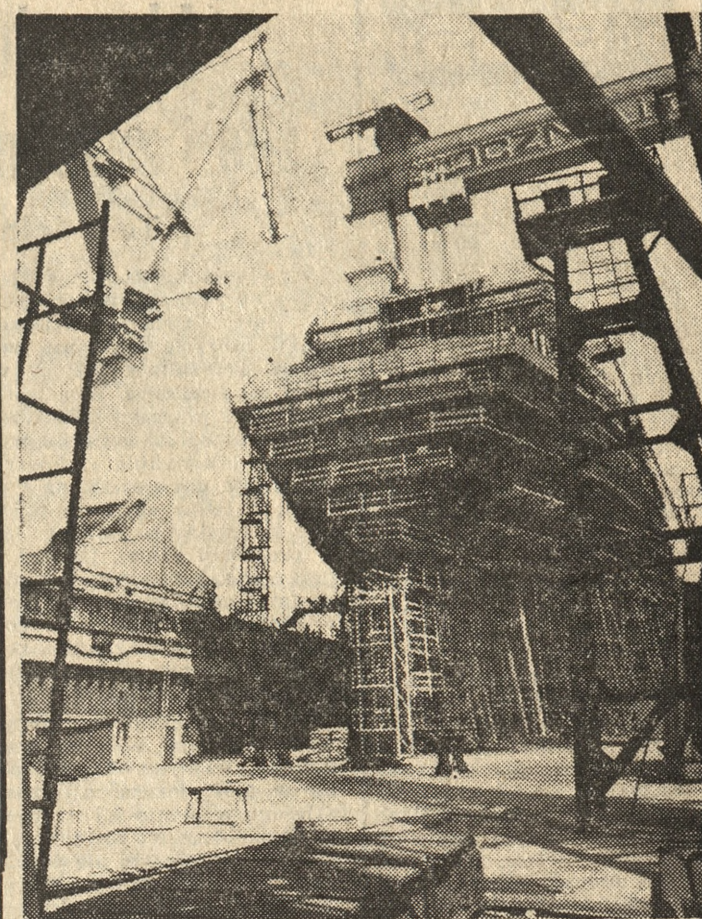
Koncert laureatów rozmaitych konkursów i plebiscytów zakończył wczoraj we Frankfurcie nad Odrą trzydniowe „Święto młodych socjalistycznych twórców”. Podczas tej imprezy młodzież Polski i NRD zaprezentowała swój bogaty dorobek we wszystkich dziedzinach życia kulturalnego. Uczestniczyli w niej młodzi plastycy, aktorzy, piosenkarze, muzycy, kompozytorzy i dyrygenci.

W „Klubie Przyjaźni” będącym dla działaczy FSZMP i FDJ miejscem wymiany doświadczeń odbyły się tego dnia ostatnie spotkania i dyskusje. Głównym punktem poniedziałkowych prac było seminarium poświęcone osiągnięciom w pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży Polski i NRD. Delegaci spotkali się również z czołowymi sportowcami i trenerami z obu krajów. Omawiało zadania organizacji młodzieżowych w upowszechnieniu sportu i turystyki. Członkowie „Klubu” spotkali się także z gospodarzami miasta.

W amfiteatrze im. Ericha Weinerta we Frankfurcie odbyła się uroczystość kończąca trzydniowe „Spotkanie przyjacieli młodzieży Polski i NRD”. Uczestniczyli w niej oficjalne delegacje FSZMP i FDJ. W finałowym koncercie wystąpiły najlepsze zespoły oraz soliści frankfurckiego spotkania. W tegorocznych „Dniach przyjaźni” wzięło udział blisko 100 000 przedstawicieli młodego pokolenia obu krajów. Była to więc najliczniejsza z dotychczasowych manifestacji jedności i braterstwa młodzieży Polski i NRD. (PAP)

OMÓWIENIE TREŚCI UKŁADU
MIĘDZY PRL A NRD O
PRZYJAŹNI, WSPÓŁPRACY
WZAJEMNEJ — NA STR. 2.

W drugim suchym dok



Drugi suchy dok w Słocini im. Komuny Paryskiej w Gdyni powstał w ramach modernizacji i rozbudowy tego obiektu przemysłowego. Nowoczesna konstrukcja i jego wielkość pozwalają na budowę najnowocześniejszych statków, w tym nawet 400-tonowych. Drugi dok jest już obecnie maksymalnie eksploatowany. Budowane są w nim dwa gazowce LPG o ładowności 75 000 metrów sześciennych. Są one przeznaczone dla odbiorcy zagranicznego — do przewozu gazów w stanie płynnym.

Na zdjęciu: drugi suchy dok — widok na budowany gazowiec.

Fot. — CAF

List A. Gromyki do K. Waldheima

Propozycja układu o wyrzeczeniu się siły w stosunkach międzypaństwowych

Minister spraw zagranicznych ZSRR — Andriej Gromyko, wystosował do sekretarza generalnego ONZ — Kurta Waldheima, list w sprawie zawarcia proponowanego przez Związek Radziecki ogólnostanowienia układu o wyrzeczeniu się siły lub groźby jej użycia w stosunkach międzypaństwowych. W liście tym wyrażone jest przekonanie Związku Radzieckiego, że zawarcie proponowanego układu wywarze korzystny wpływ na rozwiązanie podstawowych problemów międzynarodowych i przede wszystkim przyczyni się do stworzenia korzystnych warunków w celu zahamowania wyścigu zbrojeń i zrealizowania efektywnych przedsięwzięć rozbrojeniowych.

A. Gromyko podkreśla w

swym liście, że postanowienia proponowanego układu w niczym nie naruszają praw i obowiązków państwa wynikających z Karty ONZ oraz zawartych przez nie wcześniej układów i porozumień.

Stwierdzając, że przed XXXII sesją Zgromadzenia Ogólnego NZ stoi ważne zadanie przejścia do praktycznych kroków w przygotowaniu i zawarciu ogólnostanowienia układu o wyrzeczeniu się siły lub groźby jej użycia w stosunkach międzypaństwowych, A. Gromyko wyraził jednocześnie gotowość Związku Radzieckiego do niezwłocznego przystąpienia z innymi państwami do uzgodnienia tekstu układu możliwego do zaakceptowania przez wszystkie. (PAP)

Pokaż mi swoich przyjaciół...

W Bonn zakończyły się rozmowy Klubu Poselskiego PZPR z kierownictwem frakcji w Bundestagu i Prezydium SPD. Jak stwierdziły obie strony, były to dobre rozmowy, służące normalizacji stosunków między obu krajami w duchu dokumentów z Helsinek.

Gdy te konstruktywne rozmowy były jeszcze w toku, w Essen na wiecu, otwierającym całą serię rewizjonistycznych imprez odwetowych związków przesiedleńców, wystąpił przewodniczący Związku Ślązaków, deputowany CDU — Herbert Hupka. Lał tam izy nad tym, że Polacy nie chcą wziąć na siebie swojej części winy. Za co? — wypada zapytać. — Za II wojnę światową, oczywiście. I to właśnie — dowodził Hupka — uniemożliwia podjęcie dialogu z Polakami Hupka przemawiał na imprezie, do której szef bawarskiej CSU — Franz Josef Strauss, skierował telegram, przedrukowany przez prasę zachodniemiecką pod tytułami: „Śląsk należy do Niemiec”.

Równocześnie na łamach biuletynu grupy krajowej CSU w Bundestagu, hrabia Hans Kuyn opublikował oświadczenie, że gdy delegacja Klubu Poselskiego PZPR prowadzi rozmowy z kierownictwem SPD, to dzieje się to w tym samym czasie, „kiedy w Polsce aresztowani zostali członkowie „Komitetu Obrony Robotników”, w tym pan Michnik, który jeszcze niedawno był gościem w RFN”. W imieniu grupy CSU, hrabia Kuyn wyraził prośbę o wyrażenie stanowiska do adresu kierownictwa SPD, aby wystąpiło wobec polskich parlamentarzystów z obroną Michnika.

Stwierdzenie „Pokaż mi swoich przyjaciół, a powiem ci kim jesteś”, wprawdzie się narzuca, ale nie oddaje całej złożoności sytuacji. Trzeba tu mówić również i o politycznej ślepoty.

Aby bowiem robić politykę, trzeba mieć szeroko otwarte oczy i widzieć wszystko: wszystkie sprzę-

żenia zwrotne i zależności, które określają los naszego kraju. Jeśli zatem nie dostrzega się, że to czy inne działania wykorzystywane jest natychmiast do antypolskiej roboty przez ludzi pokroju Hupki, Czai czy Straussa — to znaczy, że jest się dotkniętym całkowitą załamką polityczną.

Kiedy w Bonn i w Duesseldorfie strausowscy chadecy oraz rewizjonistyczne związki piodziły swe apele, w Belgradzie, przybyli tam na rozmowy z prezydentem Tito kanclerz Helmut Schmidt wyraził pogląd, że spotkanie przedstawicieli 35 państw — uczestników KBWE, które ma się rozpocząć w stolicy Jugosławii, powinno „wspierać w konstruktywny sposób zapoczątkowany proces odprężenia. Spotkanie to — wskazał kanclerz — nie powinno ograniczyć się do remanentu, ale pójść dalej. I dalej nas zaprowadzić”.

Tak mówi jeden z najbardziej pragmatycznych polityków Zachodu. A nie jest to pierwsza tego rodzaju wypowiedź. Miałem w bońskim Bundestagu okazję przysłuchiwać się w lutym tego roku namiennej polemice między czołowymi przedstawicielami chadeckiej prawicy i bońskiej koalicji wokół „trzęsącego koszyka” i odprężenia w stosunkach z Europą wschodnią. Kanclerz w odpowiedzi na program totalnego ataku w duchu „zimnej wojny”, zaprezentowany przez deputowanych z CDU i CSU, powtarzał z naciskiem: „Nie dolewajmy oliwy do ognia”, „Nie rozbijajmy ognia”. Również wielu innych polityków uważa, że destabilizacja sytuacji politycznej na Wschodzie w oczywisty sposób zagroziłaby odprężeniu i nie chce się do tego przyczyniać mimo, że nie są przyjaciółmi socjalizmu.

Sprawa odprężenia jednocy dziś więc wszystkich poczuwających się do odpowiedzialności. Kto tego nie dostrzega i swoimi działaniami bezwiednie, a w wypadku graczy politycznych — świadomie łączy się z przeciwnikami odprężenia, szuka u nich wsparcia, a na łamach ich biuletynów i gazet — trybuny dla zaspokojenia swojej politycznej megalomanii, ten szkodzi krajowi, który jest nasz, wspólny, niezależnie od tego, jakie ma się poglądy.

ANDRZEJ RAYZACHER

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Rozmowy wietnamsko-fińskie

Przebiewający od 29 bm. z wizytą oficjalną w Finlandii premier SRW P. van Dong rozpoczął wczoraj rozmowy z szefem rządu fińskiego K. Sorsą. Dotyczą one przede wszystkim pomocy Finlandii dla gospodarki wietnamskiej.

Współpraca ZSRR — Japonia

Wczoraj podpisano w Tokio układ o wymianie towarowej i płatnościach między ZSRR i Japonią na lata 1976-1980. Jednocześnie wymieniono dokumenty

w sprawie rozwoju przybrzeżnego handlu między rejonami radzieckiego Dalekiego Wschodu i Japonią, na ten sam okres.

Konferencja żywnościowa

W stolicy Egiptu zakończyła się międzynarodowa konferencja na temat problemów żywnościowych w krajach rozwijających się. Wzięło w niej udział ponad 150 lekarzy z krajów azjatyckich i afrykańskich, Ameryki Północnej i Południowej, Europy oraz przedstawiciele licznych organizacji międzynarodowych.

Decyzje w Kanadzie

Delegaci na odbywającą się w Montrealu konwencję Partii Separatystów z Quebecu zaaprobowali w niedzielę propozycję rządu prowincjonalnego w sprawie ustawowego uprzywilejowania tej prowincji języka francuskiego i kosztów języka angielskiego i rozpisania referendum w kwestii przyszłości Quebecu. Propozycja ustawy językowa zobowiązuje wszystkie osoby osiedlające się w Quebecu do oddawania dzieci do szkół z językiem francuskim jako wykładowym.

od GŁOSU

Każdy maj ma w naszym kraju klimat i nastrój niepowtarzalności. Nie tylko dlatego, że jest miesiąc pełen kwiatów, soczystej młodej zieleni i zwycięskiej wiosny, lecz przede wszystkim dlatego, że jest to także okres pięknych, dających trwałe rezultaty inicjatyw społecznych. Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy weszły już na trwałe do krajobrazu polskiego maja. Zakwitają one kiersmaszami książek, spotkaniami z ludźmi pióra, koncertami i festynami. W tym roku takie festyny organizowały w różnych miejscowościach „Gazeta Zachodnia”, „Express Poznański”, „Tydzień „Nurt“.

„Głos Wielkopolski” zorganizował ostatnio festyn w Buku. Była to impreza zrobiona z rozmachem rzadko spotykanym, ale co chyba najważniejsze — z ogromnym sercem. O szczegółach tego festynu już pisaaliśmy i nie tu miejsce, żeby do tego wracać. Warto jednak zarejestrować fakt, że festyn ten wywołał w Buku ogromne pokłady inicjatywy. Zdobowią do pokazania tego, co już osiągnięto i do stworzenia planów, które obrodzą wynikami w przyszłości. Jedną z przyszłościowych spraw jest postanowienie władz partyjnych i administracyjnych miasta i gminy, żeby podobne festiwale organizować co roku jako „Dni Buku”. Doskonały pomysł, zasługujący na to, żeby w jego urzeczywistnianie wkładać dużo wysiłku. Impreza bukowska dowiodła, że ten wysiłek nie idzie na marne.

W sobotę podczas festynu przyszła do Komitetu Miasta i Gminy PZPR w Buku 80-letnia staruszka, by podziękować i wręczyć kwiatki „panu sekretarzowi” za „imprezę tak piękną, jakiej jeszcze w Buku nie widział”. To wydarzenie jest także jednym z mierników znaczenia takiego festynu, jak ten w Buku. Oby Buk znalazł jak najwięcej naśladowców. MF

Idąc słuszną drogą zapewnimy siłę i zasobność socjalistycznej Ojczyzny

Tezy informacji P. Jaroszewicza w Sejmie

Zadania tegorocznego planu realizujemy pomyślnie, chociaż są dziedzi-
ny, w których występują napięcia, a rezultaty nie są w pełni zadowalające. Wynika to zarówno z przyczyn obiektywnych — przedłużającego się procesu oddziaływania niekorzystnych dla nas zjawisk na rynkach światowych i skutków trzech kolejnych słabych lat w produkcji rolnej, jak też z przyczyn subiektywnych — nie dostatecznego jeszcze postępu w niektórych dziedzinach gospodarki i nieosiągnięcia koniecznej poprawy efektywności i jakości pracy.

— Od początku br. mamy wysokie tempo wzrostu produkcji przemysłowej, jednak nie w pełni jeszcze osiągamy założoną w planie jej strukturę. Przekroczony został plan produkcji rynkowej ale problemem jest niepełne wykonywanie planu produkcji na eksport i niedostateczne tempo przestawiania produkcji zaopatrzeniowej i inwestycyjnej na cele rynkowe i eksportowe.

— Kłopoty i trudności z jakimi mamy do czynienia w niektórych dziedzinach gospodarki nie wpłynęły na zmniejszenie ani opóźnienie realizacji programu społecznego. Idąc drogą pełnej realizacji programu VII Zjazdu PZPR, utrzymując rolę planu jako czynnika pobudzającego wzrost wydajności pracy, zdecydowanie przeciwstawiamy się wszelkim nieprawidłowościom w polityce zatrudnienia i gospodarce funduszem plac.

— Przewidujemy, że przychody pieniężne ludności będą w br. wyższe od przyjętych w planie. W tych warunkach zwiększenie dostaw towarów na rynek jest zadaniem ogromnej wagi.

— Z rezerwy planu przeznaczono w br. na rozwój przemysłu rynkowych dodatków nakłady inwestycyjne w wysokości 10 mld zł. Dzięki temu już w br. rynek otrzyma dodatkowe towary wartości 3,3

mld zł a w roku przyszłym — około 12 mld zł.

— Stworzono dogodniejsze warunki rozwoju usług i rzemiosła; przybyło ponad 3000 zakładów rzemieślniczych. Tempo rozwoju usług dla ludności pozostawia jednak nadal wiele do życzenia.

— W tegorocznym planie dokonano poważnego przesunięcia środków na rzecz rolnictwa. Realizuje się pomyślnie wiele przedsięwzięć zmierzających do lepszego wykorzystania ziemi, zwiększenia produkcji roślinnej i hodowli, budownictwa inwentarskiego na wsi, przyspieszenia rozwoju przemysłu maszyn rolniczych, doskonalenia usług świadczonych rolnictwu. Zwiększa się zainteresowanie rolników rozwojem hodowli. Skup mięsa jest jednak nadal niższy niż w ubiegłym roku. Tym większe znaczenie ma rzetelne wywiązywanie się rolników z zawartych umów kontraktacyjnych, wzmocnienie dyscypliny dostaw.

— Poważne trudności nadal przeżywa kolej. Podejmujemy działania na rzecz przyspieszonej rozbudowy i modernizacji transportu.

— Istotne zmiany zachodzą na froncie inwestycyjnym. Zmalało obciążenie dochodu narodowego inwestycjami. Do konano zmian w strukturze nakładów inwestycyjnych. Priorytet uzyskały inwestycje w dziedzinie produkcji rynkowej, rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz budownictwo mieszkaniowe. Podjęto kroki aby zwiększyć zaawansowanie planu budownictwa mieszkaniowego.

— Trudne i złożone są w br. problemy handlu zagranicznego. Zgodnie z planem dynamika eksportu powinna być dwa razy wyższa niż tempo wzrostu produkcji przemysłowej. Przyspieszenie eksportu jest głównym zadaniem zwłaszcza w naszym handlu z krajami kapitalistycznymi. Przeprowadza się obecnie przegląd struktury produkcji, który powinien wskazać, gdzie istnieje możli-

wość podjęcia doraźnych kroków na rzecz zwiększenia polskiej oferty eksportowej. Rząd polepszył ekonomiczne warunki rozwiązywania tych zadań. Równoległym kierunkiem działania musi być racjonalizacja eksportu.

— Notujemy pewien postęp w dziedzinie zatrudnienia chociaż jego przyrost jest jeszcze zbyt wysoki.

— Skupiamy uwagę na podnoszeniu jakości produkcji i usług; zastrzeżono środki mające na celu niedopuszczenie do robót niskiej jakości do produkcji i obrotu towarowego. Wzmocniono starania o oszczędność paliw i energii, materiałów i surowców.

— Ważnym czynnikiem zwiększenia efektywności gospodarowania będą podjęte ostatnio przez rząd decyzje w sprawie modyfikacji i udoskonalenia zasad funkcjonowania państwowych organizacji gospodarczych.

— Koncentracja uwagi na pięciach bądź tych odcinkach, na których realizacja planu nas nie zadowala nie może przesłaniać wielkiego dorobku naszej gospodarki, jej generalnie pomyślnych tendencji rozwojowych. W imię humanistycznych celów strategii „dla ludzi i przez ludzi” usuwamy przeszkody natury obiektywnej i przewyżczamy subiektywne niedomagania. Przecistawiamy się wszelkim zrodzonym z wrogich pozycji i podstępów próbom dezintegrowania społeczeństwa, odwracania jego uwagi od spraw dla Polski i Polaków najistotniejszych.

— Na VII Plenum KC PZPR Edward Gierk powiedział: „Czekając na niełatwe zadania, ale idąc wspólnie słuszną, po twierdzonej dotychczasowymi dokonaniami drogą, osiągniemy wytyczone cele, zapewnimy pomyślny byt naszego narodu, siłę i zasobność naszej socjalistycznej Ojczyzny”.

— Bilans pierwszych miesięcy bieżącego roku potwierdza słusność tej oceny. (PAP)

Układ między PRL a NRD o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy

(OMÓWIENIE)

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Niemiecka Republika Demokratyczna postanowiły zawrzeć nowy układ uwzględniając, że budowa ustroju socjalistycznego w obu państwach stanowiła historyczny zwrot w życiu ich narodów i doprowadziła do ustanowienia między nimi nierozwalnego sojuszu, braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy. Potwierdzono jednocześnie niezłomną wolę ścisłego przestrzegania zobowiązań wynikających z Układu Warszawskiego oraz dalszego konsekwentnego umacniania jedności i zwartości bratnich państw wspólnoty socjalistycznej.

Obie strony, kierując się dążeniem do dalszego doskonalenia współpracy politycznej i ideologicznej oraz stałego rozwijania i pogłębiania socjalistycznej integracji gospodarczej, są przekonane, że system układów zawartych między państwami socjalistycznymi a państwami kapitalistycznymi i jego dalsza rozbudowa mają zasadnicze znaczenie dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego oraz nieunikalności istniejących w Europie granic. Uwzględniono też fakt, że NRD, jako suwerenne, niepodległe, socjalistyczne państwo stała się pełnoprawnym członkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Obie strony podkreśliły intensywny rozwój swej wszechstronnej współpracy oraz zamiar jej dalszego rozwijania z uwzględnieniem przemian, które zaszły w Europie i w świecie.

Postanowiono, że obie strony będą nadal pogłębiać stosunki trwałe przyjaźni, wzajemnej braterskiej pomocy i współpracy. Będą dążyć do utrwalenia bezpieczeństwa europejskiego, którego najważniejszą przesłanką jest nienaruszalność i niezmiennosc granic państwowych ukształtowanych w Europie w wyniku drugiej wojny światowej i powojennego rozwoju.

Jednocząc swe wysiłki dla efektywnego wykorzystania materialnych i duchowych potencjałów swych państw i narodów obie strony będą planowo rozwijać socjalistyczną integrację gospodarczą, nadal umacniać swą współpracę we wszystkich dziedzinach, popierając rozszerzanie wszelkiego rodzaju bezpośrednich kontaktów.

Obie strony będą przyczyniać się do dalszego rozwijania braterskich stosunków między państwami wspólnoty socjalistycznej, do umacniania ich jedności i siły oraz zapewnienia ich bezpieczeństwa i niezależności, a także konsekwentnie współdziałać w rozszerzaniu i pogłębianiu procesu odprężenia w stosunkach międzynarodowych oraz aktywnie przyczyniać się do ostatecznego wyeliminowania wojny z życia narodów.

W przypadku zbrojnej napaści na jedną ze stron druga strona będzie traktowała to jako napaść na nią samą i udzieli niezwłocznie wszelkiej pomocy, włącznie z wojskową.

Postanowiono przeprowadzać systematyczne konsultacje w celu zapewnienia uzgodnionych działań, uwzględniającego interesy obu państw.

Układ, który wejdzie w życie w dniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, zawarto na 25 lat. Będzie on automatycznie przedłużany na kolejne okresy dziesięcioletnie, jeżeli żadna ze stron nie wyrazi woli jego wypowiedzenia.

W imieniu PRL układ podpisał Edward Gierk, w imieniu NRD — Erich Honecker. (PAP)

Dalszy ciąg przygód Pawlaków i Kargulów

Na co w czerwcu do kina?

W czerwcu na ekrany naszych kin wchodzi 17 nowych filmów fabularnych, wśród nich dwa polskie. Reżyser Sylwester Chęciński jest autorem trzeciej części przygód Pawlaków i Kargulów zatytułowanej „Kochaj albo rzuć”, której akcja rozgrywa się w USA. Bohaterowie — grający Władysław Hańcza i Wacław Kowalski — udają się tam zaproszeni przez krewnych. Drugi film o produkcji rodzimej to również komedia reżyserii Wojciecha Szlaka, zatytułowana „Bezkrzesne łaki”.

Trzy filmy reprezentują kinematografię radziecką: „Złotodaj na rzeczkę” reż. Władimira Dormana, której akcja toczy się w latach wojny domowej i dwie pozycje przeznaczone dla młodzieży: „Dzieciństwo w ogniu” reż. Jurija Szwyrlowa (akcja rozgrywa się również w okresie rewolucji) i „Hultajska czwórka” reż. Kłowa Obrazaschatowa. „Miłość Adeli H.” — taki tytuł nosi film François Truffautu osnuty na tragicznym życiu najmłodszej córki Wiktora Hugo, której postać gra znakomicie Isabelle Adjani.

„Dzień Delfina” (prod. USA) reż. Mike Nicholsa — to głosna skrzaniąca również głośnej książki Roberta Merle o tym mieszkanku morza. Drugi film ame-

rykański, „Brawurowe porwanie”, reż. Toma Griese ma charakter przygodowy. Akcja japońskich „Barw mojej miłości”, reż. Tokihisa Morikawy toczy się w 1944 r. w okupowanej Korei. Autorem głośnego filmu włoskiego „Szacowni nieboszczycy” jest reż. Francesco Rosi; twórca ukaże tu kulisy walk politycznych w krajach kapitalistycznych. Charakter antyrasistowski ma film angielski reż. Ralphi Nelsona „Na tropie Wilby’ego” — akcja utworu rozgrywa się w Republice Południowej Afryki.

Filmy przeznaczone dla DKF-owców i kin studyjnych — to bułgarski dramat psychologiczny „Cyklop”, reż. Christo Christowa, indyjski dramat społeczny „Gorący wiatr” reż. Mysore Shrinavase Sathya i japońskie opowieści o młodym małżeństwie żyjącym w nędzy w Tokio — „Nietrwałe szczęście” reż. Toshia Fuyitzy. (PAP)

„Koziołki” płacą

W 1047 grze WGL „Koziołki” w dniu 29 bm., w której odbyły się dwa losowania wypłynęło 3.715 zakładów wartości 200.145,11. Fundusz nagród wynosi 15.029,— zł.

W losowaniu I stwierdzono: czwórki po 3.035,— zł, „trójki remiowane” po 174,— zł, „trójki” po 74,— zł, „dwójki remiowane” po 26,— zł i „dwójki” po — zł.

W losowaniu II stwierdzono: czwórki po 2.631,— zł, „trójki remiowane” po 132,— zł, „trójki” po 82,— zł, „dwójki remiowane” po 26,— zł i „dwójki” po — zł.

Kolejne podwójne losowanie odbędzie się w dniu 5 czerwca br. o godz. 12.00 na rynku w rodzisku Wilk.

2118-K1

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, w ciągu dnia wzrost do dużego z przelotnymi opadami deszczu i lokalnymi burzami.

Temperatura minimalna od 6 do 8 stopni, maksymalna — od 17 do 19 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne. Wzrost o godz. 17 notowano następujące temperatury: w Poznaniu — 2 stopnie, w Kaliszu i Lesznie po 3 stopnie, w Pile — 1 stopnie; ciśnienie — 750,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nantwig.

KRONIKA DNIA

ZJAZD TWP

W Warszawie rozpoczęły się wczoraj dwudniowe obrady Zjazdu Towarzystwa Wiedzy Powszechnej pod hasłem: „Upowszechnienie wiedzy i kultury — służba socjalistycznej Ojczyźnie”. W obradach uczestniczy około 300 delegatów reprezentujących 35-tysięczną rzeszę członków TWP. Dokonają oni podsumowania działalności Towarzystwa w okresie ostatnich czterech lat oraz omówia kierunki jego dalszego rozwoju. Wybiórą również nowe władze TWP. (PAP)

ROPA Z ZSRR DLA GDAŃSKIEJ RAFINERII

Wczoraj do zbiorników Gdańskich Zakładów Rafineryjnych, ze społem rurociągów „Przyjaźń” i „Północ” przetoczonych zostało 500 000 ton ropy naftowej ze Związku Radzieckiego. Jest to pierwszy ładunek radzieckiej ropy dostarczony do Gdańskiej Rafinerii od chwili jej powstania. Dotychczas przerabiano tu ropę arabską, którą do Gdańska transportowano tankowcami. (PAP)

SPOTKANIE LEKARZY WETERYNARZY

Humanistyczne i społeczne walory zawodu weterynaryjnego — to temat zorganizowanej przez Zrzeszenie Lekarzy i Techników Weterynarii konferencji, która odbyła się wczoraj w Warszawie. Poza zasadniczymi problemami, jak udział służby weterynaryjnej w ochronie zdrowia zwierząt i realizacji programu wyżywienia, wielką uwagę poświęcono również ochronie zdrowia człowieka i środowiska naturalnego. (PAP)

NAJMLODSI WYKONAWCY PIOSENKI RADZIECKIEJ

W Zielonej Górze rozpoczęło się wczoraj kilkudniowe zgrupowanie uczestników I Ogólnopolskiego Dziecięcego Konkursu Piosenek i Tańca Kraju Rad, którzy przygotowywać się tu będą do wielkiego festynu, poprzedzającego tegoroczny XIII Festiwal Piosenek i Tańca Dziecięcego. W tym barwnym widowisku, które odbędzie się 7 czerwca, wystąpi 31 najlepszych zespołów z różnych regionów kraju, łącznie prawie pół tysiąca dzieci. (PAP)

„ZŁOT SERCE”

W Ośrodku Harcerskim w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie rozpoczął się wczoraj V „Złot Serce” — impreza organizowana dla wychowanków domów dziecka ze Śląska i Zagłębia przez Wojewódzki Społeczny Komitet Opiekuńczy przy redakcji „Wieczoru”. Komendę Katowickiej Chorągwi ZHP oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania. Przez trzy dni uczestnicy zlotu będą gośćmi harcerzy, którzy przygotowali dla nich atrakcyjny program zabaw, zajęć kulturalno-rozrywkowych itp. (PAP)

Za kilka dni wakacje

4,5 mln dzieci i młodzieży skorzysta z letniego wypoczynku

Za kilka dni, bo już 4 czerwca wieczorem, wyruszą pierwsze pociągi kolonijne. Podczas nadchodzącego lata z różnych form wypoczynku skorzysta około 4,5 mln dzieci i młodzieży, w tym 2600 000 wyjedzie w góry, nad morze i nad jeziora, aby wytchnąć po roku wytężonej nauki.

Czekają na młodzież ośrodki kolonijne, biwaki, obozy i wczasowiska. Coraz liczniej organizowane są, zwłaszcza dla młodzieży starszej, wyjazdy grupujące uczestników o podobnych zainteresowaniach i podobaniach jak np. obozy lingwistyczne, matematyczne, rajaznawcze, żeglarskie, kolarze, jeździeckie itp. Inicjatyw takich właśnie form wypoczynku podejmują kuratoria, szkoły, kluby sportowe oraz zakłady pracy.

Te ostatnie, jak zwykle, przełączają duże fundusze na wy-

poczynek letni dzieci i młodzieży, oddając do ich dyspozycji również własne ośrodki wczasowe, zwiększając liczbę miejsc na wczasach rodzinnych. Przedłużone, wcześniejsze wakacje umożliwiają dzieciom wyjazd na wypoczynek wraz z rodzicami, wielu bowiem pracowników, zwłaszcza dużych zakładów przemysłowych, skorzysta z urlopów w czerwcu.

Do opieki nad dziećmi w czasie lata zaangażowano około 240 000 wychowawców — nauczycieli i studentów (głównie kierunków nauczycielskich) instruktorów — działaczy organizacji młodzieżowych. Przez całe lato, w poszczególnych województwach działają będą „banki wolnych miejsc” — chodzi bowiem o to, aby wszystkie możliwości zapewnienia dzieciom wypoczynku wakacyjnego zostały w pełni wykorzystane. (PAP)

W niedzielę o godz. 12.00 ul. Słowiańskiej i Murawa w Poznaniu do zderzenia pojazdu z motocyklem. Motocyklista odniósł ciężkie obrażenia, że po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Także w niedzielę — w Kaliszu — odniósł obrażenia kołbieta potrącona przez motocykl. Przewieziono ją do szpitala. (b)

Telefony

Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez motorniczego tramwaju linii „15” doprowadzi-

KOMU SZKODZĄ?

Nie wypalił Kraków, nie udało się przekształcić dorocznego święta radości krakowskich studentów w „czarne juvenalia”. Przywieziony do Krakowa scenariusz spalił na panewce. Ale — to trzeba wiedzieć — wytrawni gracze nie tylko w takich wypadkach nie rezygnują, mają na ogół w zapasie scenariusz nr 2. I wyciągają ten drugi scenariusz. To znaczy mieli go wyciągnąć w Warszawie w piątek — 20 maja. Lecz tu znowu klapa. Druga kolejna klapa w bardzo krótkim odstępie czasu i do tego w dwóch różnych miastach.

Ale wytrawni gracze, którym majaczy się władza, nie rezygnują ze swoich mrzonek i idą dalej. Tym razem sięgają po metodę gry na ludzkiej wrażliwości, na ludzkich uczuciach. Zajmują warszawski kościół i ogłaszają swoją wolę „protestu głodówką”. Chcą — mimo dwóch swoich klęsk — trafić „przez żołądek do serca”. Nie sprowokowali środowisk krakowskich, nie udało się sprowokować upatrzonego środowiska stołecznego, nie pociągnęli za sobą „innych”, więc zamiast tego zmontowali grupkę kilku osób. Zawsze to łatwiej. Odrzuceni, wzgardzeni, samotni ze swoimi scenariuszami decydują się na krok desperacji, a wybierając kościół chcą do tego w swoje rachuby wmontować jeszcze nowy element.

O co im w istocie chodzi? O protest w jakiej sprawie? Przeciwno komu? Wybierając tę wielce efektywną metodę, chyba protestują przeciw tym, którzy od ich zdania się zdecydowanie odcinają i których nie udało się im wmontować do gry? Czyżby im szło teraz o protest przeciwko własnej samotności, przeciwko własnej głębokiej próżni?

Na temat tej, w końcu żenującej, kontestacji można byłoby snuć długo różne refleksje. Można byłoby ją nawet skwitować rutynowym stwierdzeniem, że człowiek jest zagadką. I machnąć ręką. Ale znając tych ludzi, ich rodowód społeczny i polityczny, a także ich przecież bardzo nieciekawe życiorysy — wiemy doskonale, że ci autorzy nieu-

danych scenariuszy nie należą do kategorii „ludzi zagadek”. Są to wszyscy właśnie wytrawni gracze, rutynowani i dobrze oblatani w swoim fachu. Niektórzy swoje kwalifikacje zdobywali jeszcze przed wojną, a po wojnie manipulując na różnych czerwcowych, październikowych i marcowych instrumentach próbowali odwracać polski porządek rzeczy i zawracać w tamte „lepsze czasy”. Tym razem dowiedli, że nie dają im żyć takie fakty, jak: Polska socjalistyczna, Polska rozwijająca się, Polska modernizująca się, Polska ambicji, Polska pracowitości, Polska wyrabiająca w codziennym trudzie groźną na dostatek coraz powszechniejszy. Straszają ich takie pojęcia, jak: pokój społeczny, sprawiedliwość społeczna, coraz szerszy zakres społecznych przywilejów. Ich „idea fixe” jest ciągle wrzenie, niepokój, nawet nie wykluczając zamieszek.

Z tymi „idealami”, z tym „programem” zdradzili się dość szybko. Wystarczy bowiem tylko postawić pytanie: jakimi to metodami, jakimi sposobami, jakimi narzędziami się posługują? Przed Krakowem, przed Warszawą sięgnęli do przypadku kłopotliwego wypadku krakowskiego studenta. Zanim władze porządku publicznego i organa powołane do wyjaśnienia „sprawy Stanisława Pyjasa” zdążyły cokolwiek powiedzieć, już puścił w świat grubymi nićmi szyte kłamstwo. Nieszczęśliwy wypadek rozreklamowali za pomocą zagranicznych dziennikarzy akredytowanych w Polsce jak — nie przymierzając — gumę do żucia czy artykuł wysokowy. Chodziło przecież — co niestety rozszyfrować — o uprzedzenie śledztwa i podrzucenie via zagranicą ludziom nieorientowanym owego „kamienia obrazy” na władze. Chodziło im w ten sposób o psychologiczny obstrzał ludzi nieorientowanych przed głównym atakiem.

Z trzydziestoletniego doświadczenia wiemy, że po tamtej stronie są ugrupowania, środowiska, koterie i ludzie, którzy tylko czekają na okazję. Tradycyjnemu są to: dobrze

wypróbowana w takich alianzach „wolna Europa”, środowiska niedobitków spod znaku zachodniemieckiego rewanżizmu z takimi personami, jak Herbert Czaja i jawnie hitlerowski „Sueddeutsche Zeitung”. A dalej: bankruci grupujący się wokół tzw. Instytutu Literackiego w Paryżu i jego organu „Kultura”. Z doświadczenia też wiemy, że na tego typu okazje czekają różnego pokroju przeciwnicy współpracy z krajami socjalistycznymi, wymiary idei i informacji, dobrośiądztwa europejskiego itd.

W tym wielkim kotle zagranicznych sojuszników i poplecowników, obecnie dodatkowo szermujących prawami człowieka i wymachujących „trzcim koszykiem” z Helsinek, spoiwem jest jedno słowo: antykomunizm. Moją się teraz na tego rodzaju komentarz krajowi przeciwnicy zżymać; mogą być im nie w smak te związki; mogą się odcinać; mogą się wreszcie zapierać. Niestety — dla nich oczywiście — fakty są ewidentne. Obiektywnej i materialnej w mowie tych faktów mogą tylko i wyłącznie przeciwstawić kolejne spreparowane scenariusze, które z góry jednak są skazane na klępkę.

Mógłby ktoś zapytać — co zresztą byłoby zrozumiałe i na miejscu — dlaczego tak dużo i tak wyczerpująco się pisze w gazetach i czasopiśmie o działalności tak wąskiej grupki? Przecież czy zasługują aż na taką — jak to się mówi — prasę? Na pewno nie zasługują, to jasne!

Ale — po pierwsze — wszystko to, co dzieje się w kraju, nie może się dziać poza wiedzą społeczeństwa. Prasa w tym, jak w każdym wypadku, pragnie się możliwie najlepiej wywiązać ze swoich obowiązków, do których jest powołana w strukturze demokracji socjalistycznej. Po drugie — idzie o to, by społeczeństwo mogło sobie wyrobić pogląd na podstawie wiadomości z pierwszej ręki, a nie ze źródeł, gdzie fabrykuje się je pod odpowiednimi kątami w służbie wrogich naszemu krajowi sił. Po trzecie wreszcie chodzi

o sprawę ważną, jeżeli nie najważniejszą. A jest nią jedność Polaków, która może się dokonywać na bazie szybkiej, wszechstronnej, rzetelnej informacji.

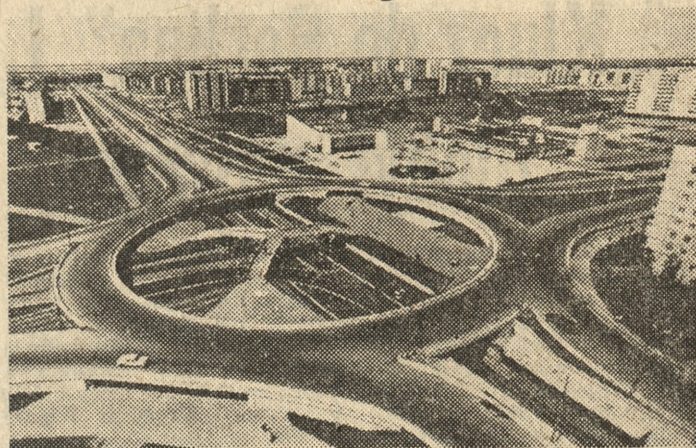
Naród poinformowany to naród świadomy, naród świadomy to naród zjednoczony. Jakże skutki może mieć uprzedzenie prawdziwej informacji, świadczy chociażby ten drobny fakt, że pewni studenci krakowscy wzięli kłamstwo za prawdę. Byli to jednak nieliczni, bo podstawowa masa studentów wykazała się wielką rozważą. Można powiedzieć — mądrością młodości, a przy tym mądrością polityczną. Podobnie zresztą jak i społeczność Krakowa. Podobnie jak i środowiska stołeczne. Bo my Polacy — nauczyliśmy się do brzo odróżniać plewy od ziarna. My — Polacy — mamy przecież konkretne cele: socjalistyczną przyszłość, dostatek ludzi pracy, siłę kraju, jedność społeczeństwa, coraz wyższy prestiż w wielkiej rodzinie narodów. Te zadania realizujemy z dużym powodzeniem, bo siłą napędową jest wielki nasz patriotyczny obowiązek, konsekwentnie trzymamy się socjalistycznej szansy rozwoju, a także po raz pierwszy od wielu wieków możliwość spełnienia narodowych aspiracji. Nasza wspólna mądrość, mądrość, która jest ogromnym dorobkiem lat powojennych, polega i na tym, że ciesząc się z sukcesów potrafimy zjednoczeni usuwać wszelkie trudności o szerszym zasięgu i kłopoty życia codziennego.

Tę pałaczkę w sztafecie uczenia się mądrości narodowej przejmują i młode pokolenie. W tym także środowisko młodzieży akademickiej. Jest to dzisiaj wielka siła. Nasza wspólna wielka siła. Także naszą siłą jest i to, że w nowych warunkach społeczno-ustrojowych stawiamy otwarcie przed sobą postulat mądrego korzystania z walorów socjalistycznej demokracji. A zatem: z prawa człowieka do swobodnego wypowiedzania własnych myśli i sądów, z prawa człowieka do dyskusowania spraw ogólnonarodowych i spraw środowiskowych lub zawodowych z prawa człowieka do zwracania się do władz

[Dokończenie na str. 4]

JERZY KOCHAŃSKI

Nowoczesny Kijów



Stolica Ukrainy SRR — Kijów nie tylko rozbudowuje się, ale przede wszystkim modernizuje. Oto — na zdjęciu — nowoczesny i funkcjonalny węzeł komunikacyjny w tym mieście. CAF — APN

Przegląd Aktywności Kulturalnej Ludzi Pracy

Człowiek — Praca — Twórczość

Półtora roku temu rozpoczęło wielkie działanie społeczne Przegląd Aktywności Kulturalnej Ludzi Pracy „Człowiek — Praca — Twórczość”. Organizatorem działania była Centralna Rada Związków Zawodowych przy współudziale Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Celem Przeglądu było zdynamiczowanie życia kulturalnego wśród ogółu pracujących oraz integracja działań środowisk twórczych na rzecz zakładów pracy.

Wczoraj, w poniedziałek, w Wilanowie podsumowano Przegląd w skali kraju. Dzisiaj, w poznańskim Domu Kultury Kolejarskiej, nastąpi podsumowanie działania „Człowiek — Praca — Twórczość” w województwie poznańskim.

Właśnie Poznańskie jest tym województwem, w którym szczególnie dużo uczyniono na rzecz praktycznej realizacji hasła określającego program Przeglądu Aktywności Kulturalnej Ludzi Pracy.

Duży nacisk położono tutaj na działania mające na celu podniesienie poziomu kultury pracy. Służył temu specjalny konkurs. Wiele uwagi zwracano na adaptację zawodową nowych pracowników, na podnoszenie kwalifikacji zawodowych, utrwalanie tradycji zakładowych.

W okresie trwania Przeglądu w zakładach pracy Poznańskiego zorganizowano wiele imprez artystycznych. Na szczególne wyróżnienie zasługuje tu Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowej Gospodarki Rolnej, które przeprowadziło około 1900 takich imprez w swoich przedsiębiorstwach.

Dynamiczną aktywnością kulturalną wykazały się mogą w czasie trwania przeglądu związkowe domy kultury i kluby, m. in. HCP, Dom Drukarza, Dom Kolejarski, klub „Łowiczanka”.

W czasie trwania Przeglądu realizowano także hasło „Sojusze świata pracy z kulturą i sztuką”. Najbardziej wszechstronnie z dużym rozmachem działały tu Zakłady „Cegiel-skiego”.

W wielu ogniwach związkowych Poznańskiego organizowano prezentację pracowniczych kolekcji hobbystycznych. W okresie trwania Przeglądu powstały także nowe zespoły artystyczne.

Zwiększyła się również aktywność bibliotek związkowych. Za przykładem wzorcowej biblioteki Zakładów „H. Cegiel-ski”, biblioteki „Pometu”, WPK i kolejowego Węzła Poznańskiego zorganizowały na terenie swych zakładów społeczne punkty biblioteczne.

Związkowcy Poznańskiego uczestniczyli także w ogólnopolskich akcjach Przeglądu: „Sport w sztuce” (przełaził twórczości plastycznej), turniej wiedzy „Polska dziś i jutro”, w Ogólnopolskiej Gieldzie Programowej (na gieldzie tej m. in. program „Otrzęsiny drukarskie” uzyskał najwyższą nagrodę).

Organizowano wspólnie z innymi instytucjami i ogniwami społecznymi szereg działań ogólnooświatowych: „Grodzkie piwo-branie” i „Muzyka i architektura” (inicjatywy Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego); wystawa i sympozjum nt. humanizacji procesów produkcji (organizatorzy ZPAP oraz Biuro Wystaw Artystycznych); akcja publicystyczno-organizatorska „Życie ciekawie” (organizatorzy — redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”, „Tygodnia”, zespołu Telewizji Polskiej w Poznaniu i Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne); „Teatralny tydzień w HCP” (Teatr Polski).

Ożywienie kulturalne, społeczne i zawodowe wywołane Przeglądem będzie, sądząc po dotychczasowych dokonaniach, z powodzeniem wykorzystywane w dalszej pracy związkowców Poznańskiego. (bran)

Moskiewskie wydawnictwo „Dietskaja Literatur” przystąpiło do pracy redakcyjnej nad nową, niezwykle potrzebną i ciekawą serią edytorską pod nazwą Biblioteka Światowej Literatury Dziecięcej. Pierwsza seria obejmuje 50 tomików i otwiera ją Aleksander Puszkina. Edycja w masowym i tanim nakładzie będzie wydawana przez najbliższe 6 lat. Następne pozycje będą uwzględniały życzenia dzieci. Na wstępie posłużono się gustami i doświadczeniem pedagogów i historyków literatury.

Pierwsza pięćdziesiątka została wybrana ze skarbnicy literatury narodów ZSRR i do

Inicjatywa godna Orderu Uśmiechu

robku literackiego innych krajów przy udziale naukowców z Akademii Nauk Pedagogicznych ZSRR i Instytutu Literatury Światowej im. Gorkiego oraz innych instytucji pedagogicznych ZSRR.

Wspomniane 50 tomów będzie zawierało 150 utworów ze „złotej skarbnicy” literatury dziecięcej i młodzieżowej, m. in. sławne „Słowo o pułku Igora”, opowiadania, bajki ludowe, poematy Rusta Wellega, Alisiera Nawoi, utwory Lermontowa, Gribiedowa, Kryłowa, Gogola, Czernyszewskiego, Tolstoja,

Czechowa i wielu innych znakomitych pisarzy.

Dzieciom radzieckim i zagranicznym, które czytają w języku rosyjskim, zostanie szeroko zaprezentowany dorobek literatury światowej. W serii omawianej znajdzie się „Iliada” i „Odyseja”, „Pieśń o Rolandzie”, utwory Cervantesa, Szekspira, Byrona, Swifta, Andersena, braci Grimm, Rceda, Stevensona, Dumasa, Verne’a, Twaina, Coopera, Dickensa i innych.

Biblioteka Światowej Literatury Dziecięcej przygotowuje kilka antologii, m. in. po-

święconą poezji rosyjskiej z pogranicza XIX i XX w., opo wiadaniom i powieściom, a także poematom twórców radzieckich i zagranicznych. Każdy tomik będzie zawierał wstęp i komentarz — autorstwa wybitnych historyków literatury i pisarzy radzieckich. „Biblioteka” stanie się ważnym wydarzeniem w życiu kulturalnym obywateli Kraju Rad. Nie tylko tych najmłodszych, ale również dorosłych. UNESCO zaliczyło to przedsięwzięcie do niezwykłych cennych i nowatorskich. WIKTOR IWANOW

Z AKT MO

Pięć minut przed północą

Drugi dzień świąt gwiazdkowych — 26 grudnia 1976 roku — dobiegał końca w spokojnej na ogół i tradycyjnie relaksowej atmosferze. Nie spodziewanie, pięć minut przed północą, oficer dyżurny Komendy Miejskiej MO w Gnieźnie odebrał rozpaczliwy telefon; dzwoniła pielęgniarka oddziału dziecięcego szpitala miejskiego:

— Przyjeżdżajcie natychmiast na Rybną 1... Dwóch bandytów wdarło się do szpitala... — głos rwał się w słuchawce. — Nożami sterroryzowali salo wa... Prędkiej!!!

Dyżurny oficer sprawdza szybko, czy z patrolujących miasto radiowozów znajduje się najbliższy szpital i wysyła go na Rybną. Jest noc. Mały pacjent śpi. Na oddziale dziecięcym są o tej porze jedynie lekarka, dwie pielęgniarki i salowa. — Żeby tylko zdążyli — ponagla w duchu swoich kolegów dyżurny Komendy.

Tymczasem radiowóz z dwoma funkcjonariuszami jest już na miejscu. Jeden z nich pojawia się w pobliżu samochodu, by nie oddalać się od radiotelefonu i obserwować jednocześnie

otoczenie szpitala, na wypadek, gdyby bandyci usiłowali zbiec. Drugi milicjant biegnie na górę. Przestraszone pielęgniarki wskazują mu pomieszczenie nie w końcu korytarza. — Tam są!

Teraz wypadki następują po sobie błyskawicznie. Funkcjonariusz otwiera drzwi. W pokoju panuje mrok. Zapala światło i w tym samym momencie zostaje ugodzony nożem w rękę. Dostrzega zarazem skrepowaną, starszą kobietę i noż niedwuznacznie przystawiony jej do gardła przez jednego z napastników. Sytuacja jest na der niebezpieczna i trzeba działać rozważnie. Użycie broni czy środków obezwładniających mogłoby zagrozić zdrowiu lub życiu ofiary. Milicjant wycofuje się więc, by sprowadzić pomoc.

W trybie alarmowym wyrwana zostają ze snu i pościągani z domów pracownicy Sekcji Kryminalnej KM MO. Po kwadransie są na miejscu. Dyspozycje zostały wydane już w drodze. Część funkcjonariuszy otacza budynek szpitala — pozostali biegną na górę.

Milicjanci wpadają do pierw-

szego pokoju. Jest pusty. Jedyne ogólne nieład świadczy o tym, co zaszło tu niedawno. Biegną dalej, zatrzymując się przed pomieszczeniem apteki szpitalnej. Dalej przejścia nie ma. A więc...?

Otwierają drzwi i gwałtownie zatrzymują się w progu. Nie dobrze: jeden z napastników trzyma nieszczęsną salową i przykładą jej ostrze noża do gardła; drugi — obok — również czai się z nożem. Najdrobniejszy ruch grozi nieobliczalnymi konsekwencjami.

— Rzućcie noże! Ręce do góry! — pada ostre wezwanie.

— Spróbujcie tylko zrobić krok do przodu, a poderżniemy jej gardło i wydubujemy oczy — brzmii odpowiedź. — Natychmiast się wycofajcie!

Trudna decyzja.

Rutynowany refleks wykazuje jeden z gnieźnieńskich

funkcjonariuszy. Chwyta nagle stojący pod ścianą... kij od szczotki i błyskawicznym ruchem wytrąca jednemu z napastników noż z ręki. Zaskoczenie. Chwila dekoncentracji. Wykorzystują to milicjanci i obezwładniają przestępców.

Patrząc z perspektywy czasu na wydarzenia, które rozegrały się w nocy z 26 na 27 grudnia ubiegłego roku w oddziale dziecięcym szpitala miejskiego w Gnieźnie — łatwiej o sfabularyzowaną relację. Nie można jednak zapominać, że ich przebieg mógłby zakończyć się smutnym finałem, gdyby nie sprawne działanie gnieźnieńskiej milicji. 60-letniej salowej udzielono niezwłocznie pierwszej pomocy i skierowano ją do szpitala; leczenie trwało 3 tygodnie, a psychiczny uraz pozostał do dzisiaj. Obok rozbi-

tej apteki szpitalnej znaleziono torbę, należąca do wiamywa-czy, a w niej m. in.: łomy, kom binerki, liny, a także opakowania po środkach narkotycznych, igły i strzykawki.

Sprawców przewieziono do Komendy Miejskiej MO, a następnie zostali tymczasowo aresztowani. Po wstępnych przesłuchaniach okazało się, że 21-letni Andrzej Miernik* i 19-letni Władysław Sadecki pochodzą ze Szklarskiej Poręby i znani są dobrze w tamtejszym środowisku nierobów pod pseudonimami — pierwszy z nich: „Ru”, drugi: „Slipy” (prawdopodobnie nie chodzi tu — choć, kto wie? — o spodenki kąpielowe lecz o fonetyczną transpozycję angielskiego „spacy”). Obaj nigdzie nie pracują, nie uczą się, karani byli przez kolegą d.s. wykroceń,

a także notowani w aktach jeleniogórskiej MO jako nałogowci narkomani. Przyznali, że na „gościnne występy” do Gniezna przybyli, aby zaopatrzyć się w środki do działania narkotycznym. Wybrali — po uprzednim rozpoznaniu terenu — aptekę szpitalną, wiedząc, że, po pierwsze: znajdują tam z pewnością w szerokim wyborze to, czego szukają, po wtóre zaś do stępu do pomieszczeń, w których magazynowe są leki nie będzie zbyt trudny.

W istocie. Wiadoma do aptek szpitalnych na terenie kraju i kradzieże stamtąd leków o działaniu narkotycznym nie są, niestety, czymś osobnościami. Tym razem wprawdzie przylapano nocnych „gości” na gorącym uczynku — akt oskarżenia wpłynął do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu. Niemniej — sprawa jest aktualna. Trzeba o tym pamiętać, zanim nie urośnie do rangi problemu.

ZBYSZEK KRUSZONA

*) Nazwiska występujących w tej relacji osób zostały zmienione.

W Konkursie „Drogi do zwycięstwa”

„Klucz do Berlina” J. Korczaka zdobył najwięcej głosów

W czasie tegorocznego wielkiego kiermaszu książek, który odbywał się na placu Mickiewicza w Poznaniu, przeprowadzony został 8 i 9 maja — zorganizowany przez Zarząd Wojewódzki ZBoWiD, PP „Dom Książki” i „Głos Wielkopolski” — konkurs czytelniczy pt. „Drogi do zwycięstwa”. O jego warunkach i przebiegu informowaliśmy na naszych łamach, zamieszczając w odpowiednim czasie kupon konkursowy. Wczoraj w klubie księgarskim „Przyjaźń” przy ul. Ratajczaka odbyło się podsumowanie tego konkursu.

Uczestnicy majowego kiermaszu oddali 2 449 kuponów. Spośród dziesięciu wybranych książek, związanych tematycznie z wydarzeniami II wojny

światowej za najciekawszą uznali oni „Klucz do Berlina” Jerzego Korczaka. Pozycja ta zdobyła 709 głosów. Następne miejsca zajęły: „Wyzwolenie Poznania 1945” Stanisława Okęckiego — 344 głosy i „Długa lekcja” Krystyny Wigury — 292.

Pozostałe głosy przypadły na książki „Miasto Króla” G. Górnickiego, „Pomorze. Reportaż z pola walki” Z. Flisowskiego, „Los i łut szczęścia” W. Bilńskiego, „Dzień się zaczyna” W. Machajka, „Na rozstajnych drogach” H. Panasa, „Wojna i wojenka” W. Kotowicza, „Powrót” R. Frelka.

W obecności członka Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD, zastępcy dyrektora PP „Dom Książki” w Poznaniu — Sta-

nislawa Drzewieckiego oraz zastępcy redaktora naczelnego „Głosu Wielkopolskiego” — Mariana Flejsierowicza odbyło się losowanie nagród książkowych, ufundowanych dla uczestników konkursu. „Szczęśliwe kupony” wybrały Ewa Dyl, Halina Jaśkowiak i Lidia Klarkowska — uczennice II klasy księgarskiej Technikum Poligraficzno-Księgarskiego im. Joachima Lelewela. Nad sprawnym przebiegiem naszego konkursu czuwały na kiermaszu 22 uczennice tej właśnie klasy poznańskiego Technikum.

Listę nagrodzonych opublikujemy w najbliższym czasie. Wszystkim zaś, którzy zainteresowali się tym popularnym konkursowym — dziękujemy. (kos)

Trzydziesty przeszczep dr Barnarda

W szpitalu Groote Schuur w Kapsztadzie, dr Christian Barnard przeprowadził w minioną niedzielę trzydziestą operację przeszczepu serca. Trwała ona ponad 5 godzin. Stan 42-letniego pacjenta, którego tożsamość nie ujawniono, jest zadowalający. Mimo wszczepienia nowego serca pacjentowi nie usunięto jego własnego, co pozwala żyć nadzieję na ominięcie tzw. bariery immunologicznej i usunięcie nowego serca w przypadku pogorszenia się stanu zdrowia operowanego. (PAP)

Trzecia rocznica prezydentury V. Giscard d'Estaing

Minęła trzecia rocznica objęcia urzędu prezydenckiego we Francji przez Valéry'ego Giscard d'Estaing. Przywódca francuski uczcił ją spędzeniem piątkowego popołudnia wśród 430 mieszkańców bretońskiej wyspy Houat, głównie rybaków trudniących się połowem homarów.

Tego samego dnia minister finansów, Robert Boulin, poinformował, że ceny we Francji podskoczyły w kwietniu o 1,3 procent, podnosząc tym samym wskaźnik inflacji dla pierwszych czterech miesięcy br. do średniej rocznej 12,1 procent. Premier Barre, który w październiku obie gło roku obiecywał, że stopa inflacji będzie w roku bieżącym we Francji niższa niż dziesięć procent wytłumaczył większe wydatki Francuzów między innymi tym, że ceny wielu artykułów przemysłowych nie zostały zamrożone.

Podsumowując w piątek rano w Pałacu Elizejskim wobec swych współpracowników mijające trzy lata rządów prezydent V. Giscard d'Estaing starał się ukazać pozytywny bilans tego okresu. Powiedział m. in., że „został Francją pełną niepokoju i podziaw” a „zaprowadził w niej spokój”. Nie powtórzył się podkreślił — wydarzenia majowe roku 1968. Oceniał pomyślnie perspektywę gospodarczą Francji wskazując, że polityka rządu koncentruje się na jak najszybszym wyciągnięciu kraju z kryzysu. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Zmarł wynalazca płyty długogrającej

W niedzielę w Nowym Jorku zmarł na raka w wieku 66 lat prezes wytwórni płytowej „Columbia”, Goddard Lieberson. Lieberson, który przez 19 lat piastował to stanowisko, podjął ryzyko wyłansowania musicalu „My Fair Lady” opartego na komedii Bernarda Shawa „Pigmaliion”. Największą jego zasługą było jednakże wprowadzenie na rynek płytowy longplayów. Urodzony w 1911 roku w Hanley w Anglii, rozpoczął swą karierę od komponowania i udzielania lekcji muzyki, a następnie w końcu lat trzydziestych rozpoczął pracę w wytwórni „Columbia”. Początkowo poświęcił się wydawaniu płyt z nagraniami muzyki klasycznej, a następnie przeniósł się na lansowanie muzyki w stylu „country and rock”. Lieberson też pierwszy rozpoczął wydawanie płyt z nagraniami najpopularniejszych musicali z Broadwayu. (PAP)

Turystyczny przekładaniec

PRACOWNICZE WZCZASY WĘDROWNE • POD GIEWONTEM CORAZ LEPIEJ • ZAMEK LUKSUSOWYM HOTELEM • WAKACJE NA MORZU, RZEKACH I JEZIORACH • SEZONOWE NOWOŚCI W RÓŻNYCH REJONACH • CO NOWEGO W GASTRONOMII

Zarząd Obiektów Wypoczynkowych i Zrzeszenie Gospodarki Turystycznej PTTK zawarły umowę, która stała się podstawą porozumienia między FWP a ZGT PTTK, umożliwiającego urządzanie ogólnie dostępnych wczasów pracowniczych w obiektach państwowej bazy wczasowej, którą zarządza i użytkuje PTTK. Zarazem ustalono, że ta najsilniejsza organizacja turystyczna urządzić będzie wczasy wędrownicze dla pracujących korzystających ze skierowań FWP. Skierowania — informuje „Głos Pracy” — będą firmować obie instytucje, a rozprawać placówki PTTK.

Dzięki konkretnym posunięciom, datowanym na kilka minionych lat, pod wieloma względami zaczęła się poprawiać sytuacja w Zakopanem.

Przybyło tu ostatnio ponad 1000 nowych miejsc noclegowych w hotelach („Kasprocy”, „Gazda” i „Juventur”), nowy wyciąg krzesełkowy, uporządkowano sprawę najmu kwatery prywatnych. Poprawia się też wygląd miasta, w którym ukończono już dziesiątą budowlę, niezgodnie z wymogami tego regionu, dostępną jest „Droga Junaków”, która odciąża teraz od ruchu samochodowego trasę w kierunku na Śląsk przez Zawoję, powstał nowy szpital, ośrodki zdrowia, zmodernizowano lub wybudowano 81 placówek handlowych różnych branż, urządzono 4 dodatkowe parkingi itp. U stóp Giewontu planuje się dalsze przedsięwzięcia zmierzające do usprawnienia funkcji tego miasta w zakresie obsługi ruchu turystycznego. M. in. buduje się drugą nitkę „Drogi Junaków”, zmienia się za budowę wzdłuż Krupówek, gdzie mają powstać bistra, kafejki i placówki sztuki ludowej.

Podróżni jadący samochodami z południa na Wybrzeże Gdańskie bardzo często zatrzymują się w Gnieźnie. Niestety, to liczące 5 000 mieszkańców miasteczko, usytuowane malowniczo na skarpie wiślanej, nie bardzo jeszcze jest przygotowane na przyjęcie turystów. Dobrze zatem, że podjęto wreszcie kro-

ki, by sytuację odmienić. Przed wszystkim zmierzają tu rozszerzyć sieć handlową i zmodernizować istniejącą. Przy będą też w miasteczku nowe placówki gastronomiczne.

Przy drodze E-16, w kierunku Morzeszyna przystąpiono do budowy zajazdu. Postanowiono też lepiej wykorzystać zabudowę gnieźnieński zamek. Ma w nim powstać luksusowy hotel. Pierwszą goście trafią tu za 4 lata. Nadto FWP przygotowuje w przyszłości 200 miejsc noclegowych dla wczasowiczów.

Polska Żegluga Bałtycka w Kołobrzegu przejęła od żeglugi szczecińskiej i gdańskiej 4 statki pasażerskie — samochodowe: „Gryf”, „Skandynawia”, „Wawel” i „Wilanów”. Zarazem PZB stała się zarządcą przystani promowych w Świnoujściu i Gdańsku. Zwiększyła też liczbę wodorotłów Żegluga Szczecińska. W sezonie zapewni ona wykonywanie 14 kursów dziennie na trasie Świnoujście — Szczecin i z powrotem.

Natomiast krakowska biała flota ma do dyspozycji 3 statki rzeczne, z których każdy może zabrać po 203 pasażerów. Flota ta rozpoczęła sezon na początku maja. Podobnie jest na Mazurach, gdzie w pełnym sezonie najbardziej popularne szlaki obsługiwać będzie 8 jednostek. Jednorazowo będą one przewozić do 2 000 wczasowiczów i turystów. Żegluga Mazurska w Giżycku ma też otrzymać wodorot.

Niemal we wszystkich rejonach kraju w porę ukończono prace przygotowawcze do kolejnego sezonu wypoczynkowego. W szeregu przypadków zwiększyła się baza hotelowa i wypoczynkowa.

I tak w woj. tarnowskim przygotowano m. in. 5 hoteli, kilka pensjonatów, 6 ośrodków rekreacyjnych oraz 5 campingów. W Legnicy w kwietniu otwarto hotel dla 300 osób, na Wybrzeżu Słupskim wiele ośrodków wczasowych zmodernizowano, m. in. w Uście i Lebie. W tej drugiej miejscowości odnowiono także 25 budynków

Mosze Dajan na liście kandydatów do rządu izraelskiego

Przywódcę prawicowego bloku „Likund”, nie licząc się z szerokimi protestami, postanowili umieścić kontrowersyjną kandydaturę gen. Mosze Dajana na liście członków przyszłego rządu izraelskiego. Nie określili oni tym razem, czy otrzyma on tekę ministra spraw zagranicznych, oferowaną mu przez przywódcę bloku „Likund” — Menachema Begina. Beigin opuścił w niedzielę szpital, gdzie przebywał na obserwacji.

Komu szkodzą?

Dokończenie ze str. 3

i zobowiązania władz do rozwiązywania naszych problemów. Mówimy wprost: demokratyzowanie naszego życia musimy się uczyć, a to po to, by światłej żyć; by żyć tak, jak człowiek żyć powinien.

Uczenie się bowiem demokracji to nie akcja, ale — o czym wszyscy dobrze wiemy — to warunek realizacji naszych narodowych ambicji, to warunek programu zwanego skrótem „Polska dostania, Polska silna, Polska znacząca”.

Toteż na tym tle widać jak na dłoni całe to awanturnictwo, jego istotę, sens i cele. Za dużo mamy spraw do rozwiązania, za dużo mamy przed sobą pracy dla siebie, żebyśmy się mogli godzić z różnego pokroju mącieliem. Zawsze, ale dziś szczególnie, potrzebny jest po prostu spokój. Właśnie ten społeczny i polityczny spokój do pracy, który również jest wielką zdobyczą lat powojennych.

JERZY KOCHANSKI

SPORT-SPORT Porażka piłkarzy na początku tournée

Od porażki rozpoczęli polscy piłkarze tournée po krajach Ameryki Południowej. W niedzielę reprezentacja Polski przegrała w Buenos Aires z Argentyną 1:3 (1:1). Bramki zdobyli — dla Polski: Grzegorz Lato w 32 min.; dla Argentyny: Daniel Bertoni — 2 (w 41 min. z karnego i w 72 min.) oraz Leopoldo Luque w 53 min. Widzów 70 000.

Gospodarze przyszłorocznych finałów mistrzostw świata wygrali zasłużenie. Argentynczyści zademonstrowali żywiołową grę, popartą dobrym wyszkoleniem technicznym i większą skutecznością niż w

pamiętnym meczu mistrzostw świata sprzed trzech lat. Polacy nie czuli się najlepiej na trudnym, miękkim boisku Boca Juniors. Na poczynaniach polskiego zespołu zażyło zmęczenie ligowymi rozgrywkami, długą podróżą, a także warunkami klimatycznymi, do których nasi zawodnicy nie są przyzwyczajeni.

Polacy wystąpili w składzie: Tomaszewski — Dziuba, Zmuda, Kasperczak, Rudy — Boniek (od 45 min. Nawatka), Deyna, Masztaler — Lato, Szarmach, Terlecki (od 58 min. Mazur). (PAP)

Dobre wyniki polskich lekkoatletów

Przy pięknej słonecznej pogodzie nastąpiła w niedzielę w Warszawie inauguracja krajowego sezonu lekkoatletycznego. Na starcie międzynarodowych mistrzostw stolicy stanęli reprezentanci 12 krajów, w tym wielu medalistów igrzysk olimpijskich i mistrzostw Europy.

Pado kilka bardzo dobrych rezultatów. Irena Szewińska, nie mając poważniejszej konkurencji, wygrała bieg na 200 m w 23,48. Mistrz olimpijski w skoku wwyż Jacek Wszola wygrał konkurs z rezultatem 2,19. W biegu na 3000 m Bronisław Malinowski pokonał koalicję biegaczy zagranicznych, uzyskując czas 7,53,8. Miłą niespodzianką sprawił Henryk Wasilewski, zajmując w tym silnie obsadzonym biegu trzecie miejsce z rezultatem 7,54,5. W pchnięciu kulą spotkali się dwaj mistrzowie olim-

pijscy Udo Beyer (NRD) (1976 r.) i Władysław Komar (1972 r.). Ten ciekawy pojedynek rozstrzygnięty został już w pierwszym kole, kiedy to Beyer osiągnął 20,93, a Władysław Komar 20,02.

Plonem niedzielnych zawodów były dwa rekordy Polski seniorek. W skoku wwyż 18-letnia zawodniczka AZS Racibórz — Danuta Bułakowska już w pierwszym kole osiągnęła 186 cm, poprawiając o 3 cm rezultat Anny Dąbrowskiej. Danuta Błaszczyk-Cały (Zagłębie Lubin) ustanowiła nowy rekord krajowy w pięcioboju rezultatem 4,023 pkt. Rzut oszczepem wygrał olimpijczyk Piotr Bielczyk — 86,12.

Zgodnie z tradycją zawody zakończyli tyczkarze. Zwyciężył Władysław Kozakiewicz przed mistrzem olimpijskim Tadeuszem Słusarskim — obaj po 5,50. (PAP)

ME w boksie

B. Nowik i P. Skrzecz przegrali swoje walki

Nie powiodło się trzeciemu na szmucie reprezentantowi — Bolesławowi Nowikowi w wadze półśredniej, który uległ jednogłośnie na punkty pięściarzowi NRD — Karlowi Kruegerowi. Przegrał również występujący w wadze półciężkiej Paweł Skrzecz. Uległ on na punkty reprezentantowi Jugosławii — Dragomirowi Vujkovićowi. (PAP)

W derbach rugbyistów lepsza Polonia

Oczekiwane z dużym zainteresowaniem spotkanie derbowe rugbyistów Poznania i Polonii nie przyniosło niespodzianki. Zwyciężyła Polonia 19:10 (4:10). Przed przerwą przeważała Polonia, lecz punkty zdobywali rywale. Po zmianie stron wyższość Polonii była bardzo wyraźna.

Punkty dla Polonii zdobyli: Jasiński 11 i Z. Kulczyński 8, a dla Poznania: Piękniewski 6 i Matuśzak 4. (wil)

Polscy żuźlowcy triumfowali w Gorzowie

W Gorzowie Wielkopolskim rozegrany został półfinał kontynentalny indywidualnych żuźlowych mistrzostw świata.

Wyniki: 1. Jerzy Rembas (Polska) — 13 pkt., 2. Bogusław Nowak (Polska) — 13 pkt., 3. Jan Mucha (Polska) — 11 pkt., 4. Vaclav Verner (Czechosłowa) — 11 pkt., 5. Jan Verner (Czechosłowa) — 11 pkt., 6. Anton Uchow (ZSRR) — 11 pkt., 7. Władimir Razanczuk (ZSRR) — 8 pkt., 8. Grigorij Chlynowski (ZSRR) — 8 pkt., 9. Andrzej Jurczyński (Polska) — 7 pkt. — zawodnik rezerwowy na finał kontynentalny.

Drugi półfinał rozegrano w Norden (RFN). Triumfował Polak Marek Cieślak. Drugie miejsce wywalczył Egon Mueller (RFN) po dodatkowym wysiłku z Edwardem Janczarem i Czecho słowakiem Stanclem.

W klasie standard czterech Francuzów, którzy latają na naszych „Jantarach”.

W pierwszej konkurencji pilotów klasy otwartej mieli do pokonania trójką Łesno — Z. Góra — Lubin — Łesno, a następnie, bez lądowania, docelowo powrót Łesno — Z. Góra — Łesno, łącznej długości 356,83 km. Według nieoficjalnych obliczeń zwyciężył Stanisław Witek (Aeroklub Wroclawski) przed Stanisławem Klukiem (Stalowa Wola) i Stanisławem Zientkiem (Biel-sko-Biała).

W klasie standard (przełot po trasie trójkąta długości 206,43 km) zwyciężył Jan Pisartkiewicz (Aeroklub Łódź) przed Francuzem Gilbertem Bouteillem oraz Wiktoorem Sznurowskim (Aeroklub Warszawski). (PAP)

Olimpiada szkolna w Gnieźnie

Wczoraj w Gnieźnie rozpoczęła się I Gnieźnieńska Olimpiada Szkolna rozgrywana pod hasłem „Szukamy talentów na Moskwę 1980”. W eliminacjach tej imprezy brało udział 10 000 młodzieży, a w finałach wystartuje 1200 młodych zawodników.

Otwarcie imprezy nastąpiło na stadionie miejskim przy ul. Strumykowej o godz. 11.30. Przybyli na nie przedstawiciele miejscowych władz politycznych i administracyjnych. Zapalono znicze i przystąpiono do rozgrywania pierwszych zawodów. Wczoraj odbyły się finały niektórych konkurencji lekkoatletycznych. Finał pilki nożnej szkół podstawowych oraz konkurencje pływackie. W następnych trzech dniach odbędą się finały w piłce ręcznej, koszykowej, siatkowej, tenisie stołowym, igrzyskach i strzelaniu. Ostatnią konkurencją rozegraną w czwartek będzie mecz finałowy szkół ponadpodstawowych w piłce nożnej, a o godz. 15 w teatrze im. A. Fredry nastąpi zamknięcie olimpiady połączone z rozdaniem nagród. (wil)

W Lesznie rozpoczęły się szybownicy MP

W Centrum Wyszczolenia Lotniczego Aeroklubu PRL w Lesznie rozpoczęły się XXII mistrzostwa szybownicy MP. Do walki o mistrzowskie tytuły w klasie otwartej i klasie standard stanęło 7 pilotów i 42 pilotów. W klasie otwartej startuje również dwóch szybowników z Węgier, a w klasie standard czterech Francuzów, którzy latają na naszych „Jantarach”.

W pierwszej konkurencji pilotów klasy otwartej mieli do pokonania trójką Łesno — Z. Góra — Lubin — Łesno, a następnie, bez lądowania, docelowo powrót Łesno — Z. Góra — Łesno, łącznej długości 356,83 km. Według nieoficjalnych obliczeń zwyciężył Stanisław Witek (Aeroklub Wroclawski) przed Stanisławem Klukiem (Stalowa Wola) i Stanisławem Zientkiem (Biel-sko-Biała).

W klasie standard (przełot po trasie trójkąta długości 206,43 km) zwyciężył Jan Pisartkiewicz (Aeroklub Łódź) przed Francuzem Gilbertem Bouteillem oraz Wiktoorem Sznurowskim (Aeroklub Warszawski). (PAP)

wyniki • tabele

Piłka nożna

KLASA WOJEWÓDZKA POZNAŃSKA

Lech II — Przemysław P-ń	2:2
Zjednoczeni Wreszyna —	
Admira-Teletra P-ń	1:2
Budowlani P-ń — Warta Srem	2:2
Dyskobolia Grodzisk —	
Stella Luboń	0:1
Poznań P-ń —	
Polonia Nowy Tomysł	3:1
Polonia Środa — Olimpia II	0:4

1. Admira-Teletra	23	38:8	69:16
2. Lech II	23	27:9	53:28
3. Poznań	23	32:14	53:28
4. Warta Srem	23	29:17	42:22
5. Olimpia II	23	29:17	40:30
6. Budowlani	23	26:20	40:29
7. Stella Luboń	23	21:25	27:49
8. Przemysław	23	20:25	36:46
9. Polonia N. T.	23	18:28	31:31
10. Start Pobiedz.	22	15:29	27:41
11. LKS Galowa	21	14:28	31:42
12. Zjednoczeni	22	14:30	23:43
13. Polonia Środa	22	14:32	21:53
14. Dyskobolia	23	11:35	28:63

E. C.

Praca

Meżczyznę przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Stary Rynek 92 m. 2. 24510g

Uczeń, uczennica krawieka potrzebna. Poznań, Głogowska 144. 22486g

Potrzebna panienka do 17 lat, lekka praca domowa, bardzo korzystne warunki (pokój). Tel. 441-05, godzina 17. 25761g

Potrzebna dochodząca opiekunka do dwuletniego chłopca na okres 15 czerwca — 31 lipca. Wiadomość po godz. 15. Osiedle Przyjaźni 8 m. 123. 24541g

Meżczyzna przyjmie pracę w warsztatach, względnie w szklarniach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24565g.

Potrzebna pomoc domowa, warunki dobre, wynagrodzenie wysokie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24600g.

Kupno

Wytnij — zachowaj! Stare monety srebrne, kufel, szable, żyrandol, świecowy, świeczniki, lampę nათა, ciekawy zegar, zegarek, budzik, oszklony, naczynie srebrne, lizyki, cynowy kufel, dzban, różne starocie kupię. Uminskiego 7 a m. 30 (Włda), od godz. 14. 21907g

Zawiadamiamy, że z dniem 7 maja 1977 r. **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu**, ul. Północna 14, **ZMIENIŁO NAZWĘ** na podstawie zarządzenia nr 30/77 Wojewody Poznańskiego na **Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu**, ul. Północna 14 telex, nr telefonu i konto bankowe pozostają bez zmian. 2128-K1

Sprzedaż

Pawie roczne, sprzedam. Hoffmann, Jarocin, ul. Staszica 30, tel. 22-68. 680p

Wózki dziecięce głębokie, spacerowe, składane poleca Wytwórnia Orzeszkowej 13, Krynica. 23997g

Sprzedam Castrol. Telefon 646-93. 24906g

Sprzedam futro karakulowe, kalkulator wielodziałowy. Junacka 2 m. 33, wieczorem. 24572g

Sprzedaż komplet opon 13 X 135 włoskich. Telefon 20-39-21. 25840g

Motorower „Komar” z małym przebiegiem. Sprzedam. Tel. 67-31-33. 25833g

Wózki dziecięce, specjalność bliźniacze, kombinowane, różne inne poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 22344g

Samochody

Sprzedam Skodę 100 S. Tel. 521-98 po godz. 15. 25885g

Sprzedam Trabanta, rocznik 1980. Tel. 756-07, godz. 18-19. 26003g

Wartburga 353, 1972 r. — sprzedam, względnie zamienię na nowego Fiat 126. Gierczyk, Duszynki Wlkp., tel. 58. 710p

Sprzedam Volkswagena K 70 L, rocznik 1973 i Zuka. Puszczycówko, telefon 130. 25816g

Sprzedam Wartburga, 1976 rok. Tel. 424-13, godzina 16-20. 25852g

Sprzedam Warszawę górnozaworową, listopad 1972 rok. Rynarzewska 19 m. 11 od godz. 16. 25920g

Lokale

Absolwentka anglistyki, poszukuje mieszkania w Poznaniu, lipiec, sierpień. 01-549 Warszawa, Mierostawskiego 13, tel. 39-20-37. 1297-K2

Sprzedam piekarnię, cukiernię, wytwórnię lodów wraz z mieszkaniami. Trzcińska, ul. Zeromskiego 19, tel. 245. 64p

Kupię mieszkanie własnościowe M-2 lub M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25501g.

Małżeństwu — członkom SM, pokój wynajmę z użytkownością kuchni. Platne za rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24543g.

Nieruchomości

Parcelę warsztatową, może być z rozpoczętą budową kupię. Tel. 735-84. 24744g

Zguby

Zgubiono legitym. szkolną oraz bilet roczny PKS nr 025025, wystawiony przez Zespół Szkół Zawodowych w Czarnkowie na nazwisko Wiesława Weychan, zamieszkała Wieleń, ul. Błonie 40. 692p

Zgubiono bilet roczny PKS nr 019329, wydany przez Zespół Szkół Zawodowych w Czarnkowie, na nazwisko Barbara Kordecka, Miłkowo. 691p

Różne

Sklep galanteria, odzież, obuwie, upominki, laurki, biżuteria potrzebuje dostawców. Zgłoszenia: tel. 32-10-36 po godz. 16 lub oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24574g.

Parkiety — bezpyłowo cyklinuje, lakieruje Zakład Usług, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 21454g

Okazał! Spółdzielnia Pracy „Usługa” — uszczelnia okna taśmą aluminiową importowaną, po obniżonej cenie. Gwardii Ludowej 34, tel. 33-37-22, Dziękowski. 23146g

Cyklinowanie parkietów. Cioch, tel. 66-01-07. 24623g

UWAGA!

DOBRY ZAWÓD MOTORNICZEGO TRAMWAJOWEGO ZDOBEDZIESZ

w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Poznaniu

- Szkolenie trwa 6 tygodni i już w tym okresie kandydat otrzymuje wynagrodzenie.
- Dla zamiejscowych zapewnione jest zakwaterowanie i posiłki w stołówce zakładowej.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wiek 20—40 lat,
- wykształcenie podstawowe,
- dobry stan zdrowia.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych WPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131, telefon 612-41, wewn. 32 lub 82. 1982-K1

Matrymonialne

Dokucz Ci samotność? Pomoże Biuro Matrymonialne „Ognisko”, Poznań, Strusia 9. 23067g

Pracownicy poszukiwani

Krajowy Związek Spółdzielni Przemysłu Poligraficznego i Opakowań w Poznaniu, ulica 27 Grudnia nr 3 — zatrudni zaraz dwóch samodzielnych inspektorów kontroli legalności wykonywania prac poligraficznych.

Od kandydatów wymaga się wykształcenia średniego poligraficznego lub ogólnego, łącznie z praktyką.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z zainteresowanymi. 2086-K1

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski zatrudnią zaraz

- wartowników w systemie zmianowym 12 godzin pracy, 24 godziny wolne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia ZP, pokój 15. 2157-K1

Przedsiębiorstwo przemysłowe - wielozakładowe — zaangażuje

głównego księgowego z dniem 1 czerwca 1977 roku.

Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne oraz praktyka na kierowniczym stanowisku. Wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym przedsiębiorstwa pierwszej kategorii. Oferty kierować pod numer 2100-K1.

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 maja 1977 r. zmarł nasz były długoletni pracownik **FLORIAN KACZMAREK**

Zmarły był oddanym, wzorowym i sumiennym pracownikiem i nieodżałowanym kolegą.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 maja 1977 r. o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy tą drogą wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja, współpracownicy, Rada Zakładowa „Spółem” WSS Oddział Produkcji Piekarsko-Ciastkarskiej w Poznaniu 1941-K3

Dnia 29 maja 1977 r. zmarł nasz kochany brat, szwagier i stryj **EDWARD ŁUKOWIAK**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 czerwca br. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona rodzina

Ul. Kirchholmska 2. 25888g

† Dnia 28 maja 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp. **WACŁAW MARCZYŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1 czerwca br. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

1931-U3

żona z rodziną

† Dnia 28 maja 1977 r. zmarła w Bogu nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia w 77 roku życia, śp. **HELENA SZAJ**

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Owinskich.

W smutku pogrążona rodzina

Czerwonak, ul. Nowa 11. 1929-U3

† Dnia 28 maja 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana, jedyna córka, mój najdroższy skarb, nasza droga siostrzenica, kochana kuzynka i ciocia, śp. **JANINA ARCISZEWSKA**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 czerwca 1977 r. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżone w głębokim żalu matka i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 25907g

† Dnia 28 maja 1977 r. zakończył swe pracowite życie, nasz drogi mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 84, śp. **FRANCISZEK PIECHOCKI**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 31 bm. o godzinie 16 z kościoła św. Ducha w Pódbiedzkach.

25809g

Żona z córką i wnukiem

† Dnia 29 maja 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadziś, przeżywszy lat 61, śp. **EDWARD ŁUKOWIAK**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1 czerwca br. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążeni żona i syn z rodziną

Os. Wielkiego Października 11 m. 42, dawniej ul. Bonin 11 a m. 4. 1933-U3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 5 kwietnia 1977 r. zmarł w USA nasz kolega **JERZY STAM**

współzałożyciel Sekcji Rugby SKS „Poznań”.

Ciało Jego zostało złożone na cmentarzu St. Mary — Saddle-Brook — Nowy Jork.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składa

grono współzałożycieli i kolegów - rugbyistów

25616g

† Dnia 28 maja 1977 r. zmarła w wieku 83 lat **ELŻBIETA JURDECKA**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 czerwca br. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

25951g

Rodzina

† Dnia 28 maja 1977 roku zmarła po ciężkiej chorobie nasza serdeczna i droga przyjaciółka, śp. **JANINA ARCISZEWSKA**

Człowiek wielkiego serca, nieodżałowanej pamięci. Żegnamy Ją z żalem.

25908g

Grono przyjaciół

† Dnia 29 maja 1977 roku zmarła, przeżywszy lat 87, droga matka, teściowa, babcia i prababcia **AGNIESZKA NOWACZYK**

z domu Dutkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 czerwca br. o godz. 12 na cmentarzu w Lusowie.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Sady. 25901g

† Dnia 28 maja 1977 roku zmarła w Bogu, po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 71, nasza ukochana matka, teściowa i babunia **STANISŁAWA SOCHA**

z domu Augustiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 31 bm. na cmentarzu w Śnieczkach.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Kołobrzeg, Emil Gierczak. 25903g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 maja 1977 r. zmarł nagle mój ukochany mąż, tatuś, syn, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 39 **MICHAŁ HETMAŃCZYK**

inż. techn. drewna

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 czerwca br. o godz. 17 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej.

W smutku pogrążona żona z dziećmi i rodziną

Swarzędz, ul. Wrzesińska 22. 25904g

† Dnia 28 maja 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., kochana mama, siostra, bratowa, ciocia, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84, śp. **MARIANNA BORACH**

z domu Koniarek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 31 bm. o godzinie 17 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona rodzina

Ul. Piloty 11.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 25902g

Dnia 28 maja 1977 r. zmarł, przeżywszy lat 63, nasz kochany ojciec, teść i dziadek **MARIAN SEKUŁA**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 czerwca br. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona rodzina

25915g

Dnia 29 maja 1977 r. po ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., zmarł mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 64, śp. **TEODOR KUŹNIAK**

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 czerwca br. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

żona z rodziną

Ul. Wawrzyńca 26 b m. 18. 1930-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 maja 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, dziadek i pradziadek **JÓZEF WIĘCEK**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 31 bm. o godzinie 12.30 z domu żałoby Polska Wieś 22, na cmentarz parafialny w Pódbiedzkach.

25956g

Rodzina

† Dnia 28 maja 1977 r. zmarł nasz drogi brat i wujek, śp. **TELESFOR KIESLING**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 czerwca br. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzina

Ul. Chudoby 23 m. 1. 25955g

† W dniu 29 maja 1977 roku zmarła w Bogu, przeżywszy 85 lat, nasza najdroższa, nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia i siostra, śp. **JADWIGA GORACZNAK**

z domu Borowczyk

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 czerwca br. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni córka, syn i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Głogowska 50 m. 9. 25905g

† Dnia 28 maja 1977 roku zmarła po ciężkiej i długiej chorobie, nasza najlepsza matka, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia **GABRIELA CENKER**

z domu Łukomska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 czerwca br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążone córki z rodziną

25906g

† Dnia 27 maja 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 93, śp. **JADWIGA RACZKIEWICZ**

z domu Matuszczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1 czerwca br. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone dzieci z rodziną

Ul. Szkolna 13 m. 6. 1927-U3

† Dnia 28 maja 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 79, mój najukochańszy mąż, nasz drogi brat, szwagier, wujek, stryj i kuzyn, śp. **IGNACY CZWOJDA**

mistrz piekarski

działacz Izby Rzemieślniczej, Cechu Piekarzy, wieloletni nauczyciel zawodu i członek ZBoWiD, ppor., weteran Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Złotą i Srebrną Odznaką Mistrza Związku Izby Rzemieślniczych.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w środę, dnia 1 czerwca br. o godz. 9 w Szamotułach, a pogrzeb o godz. 16 w Krotoszynie.

Strapiona

żona z rodziną

Szamotuły, ul. Świerczewskiego 20. 1932-U3

† W dniu 29 maja 1977 r. zmarła nagle nasza najdroższa żona, mamusia i siostra **KRYSTYNA ADAMSKA**

z domu Rebandel

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 czerwca br. o godz. 9.45 z kaplicy cmentarnej w Lesznie.

W głębokim smutku pogrążeni mąż, dzieci i rodzina

Leszno, Kąkolewska 13. 26004g

† Dnia 28 maja 1977 r. zmarł nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp. **CZESŁAW KRAUSE**

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 czerwca br. o godzinie 11 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Ul. Rolna 8 m. 7. 1934-U3

† W dniu 29 maja 1977 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa mamusia, przeżywszy lat 73, śp. **MARIA FRĄCKOWIAK**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 czerwca br. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążony syn

26001g

† Dnia 28 maja 1977 roku zmarł nagle mój kochany mąż, syn, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 59, śp. **JÓZEF STRZYŻYŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 czerwca br. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone żona z córką i rodziną

Ul. Szamarzewskiego 3. 1928-U3

MAJ	Petronelli
31	Anieli
Wtorek	Słońce: 4.38—21.03

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Na pensji u panny Hortensji” i „Bardzo śpiąca królewna”.

MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Fonia”.

POLSKI — g. 19 „Poskromienie złośnicy”.

NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”.

KABARET „TEY” — g. 18.30, 21.30.

KALISZ

TEATR im. W. BOGUSŁAWSKIEGO — „Tato, tato sprawa się rypla”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Tomasz”; Ceramika: „Nashville”.

CZARNKÓW: „Abu Rajchan Biłun”.

GNIĘZNO Lech: „Kobieta w czerwonych butach”; Polonia: „Gehenna”.

GOSTYN: „Rafferty i dziewczyny” i „Mala syrena”.

GÓRA: „Dziewczyna do dziecka”.

GRODZISK: „Afony”.

JAROCIN: „Kariera na zlecenie” i „Krzyżacy”.

KALISZ Kosmos: „Udręka” i „Święto dzikich zwierząt”; Oaza: „Kochaj albo rzuć”; Stylowe: „Uśmiech” i „Maks i ferajna”; Syrena: „Podróż”.

KEPNO: „Po sezonie”.

KOŁO: „Skarb na wyspie”.

KONIN Centrum: „Podróż kota w butach”; Górnik: „Gdzie woda czysta i trawa zielona” i „Zorro”.

KOSCIAN: „Nie ma dymu bez ognia” i „Podróż Sindbada do złotej krainy”.

KROTOSZYN: „Miłostwa edukacja Walentego”.

LESZNO: „Drzwi w drzwi”.

NOWY TOMYSL: „Tabor wędruje do nieba”.

OBORNIKI: „Wyprawa po złoto”.

OSTRÓW Roma: „Maks i ferajna”; „Pani Bary” i „Mały wielki człowiek”; Słońce: „Przygody Hucka Finna”; „Szcześć”.

OSTRZESZÓW: „Hostessa”.

PILA Iskra: „Królowa pszczoł”; „Sam na sam”; „Colargol na dżim zachodzie”; Koral: „Godziny grozy”; Sokół: „Zagrożenie”.

RAWICZ: „Rzyzykant”.

ŚLUPCA: „Miłostwa edukacja”.

SREM Słońce: „Ostatni pociąg z Gun Hill”; Klubowe: „Zapach kobiety”.

SKOŁA: „Gdy nadchodzi wrzesień”; „Syrenka i książę”.

SYCÓW: „Cudze listy”.

SZAMOTULY: „Kłątka”.

TRZCIANKA: „Gwizdę na wszystko”.

TURK: „Zwycięzca”.

WALCZ: „Piłki ptakom”, „Jadzia”.

WĄGROWIEC: „Pani minister taniec”.

WIERUSZÓW: „Tak szalona, że może zabić”.

WRZESNIA: „Serpico”, „Cyryl w cyrku”.

WSCHOWA: „Płonący wieżowiec”.

ZŁOTÓW: „Tato ja już wyszedłem za żonę”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Mel. dla Was; 9.45 Muz. wycinanki — Kapela Regionalna z Jastrzębskiej; 10.08 Z dużych i małych ekranów; 10.30 „Za kłoty dwór” — pow.; 10.40 Polskie zespoły dźwiękowe; 11.10 Radio Kierowców; 11.15 Muz. z Jastrzębskiej; 11.30 Rzeszowski propozycje muz.; 12.25 Zagadki muzyczne; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 W kramie muz. wiedeńskiej; 13.15 Kone. życzeń; 13.35 Rep. z międzywoj. przełomu chórow szkolnych; 14.03 Popoł. w „Jedynce”; 14.20 Sport to zdrowie; 14.25 C.d. Popoł. w „Jedynce”; 16.06 U przyjaciół; 16.11 C. d. poniedział w „Jedynce”; 17.00 Radiokurier; 17.30 Problemy kultury fiz.; 17.40 Z albumu przebojów; 17.55 Transm. z Bokserskich Mistrzostw Europy w Halle; 18.00 Muzyka i Aktualn.; 18.33 Transmisja z Bokserskich Mistrzostw Europy w Halle; 18.50 Przeboje, przeboje, przeboje; 19.15 Kiermasz polskiej; 19.40 Melodie, które podbiły świat; 20.05 „2 do świadectwa IV roku NURT-u”; 20.25 Kone. życzeń młodziaków muz. poważnej; 21.05 Olimpijski alert młodziaków — Moskwa 80; 21.28 Mistrzowie nastroju; 22.23 Transm. z Bokserskich Mistrzostw Europy w Halle; 22.30 Biuro Lisów odpowiada; 22.40 Transm. z Bokserskich Mistrzostw Europy w Halle; 23.00 Minutka dzień; 23.15 „Jam session”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22. PROGRAM II: 7.45 Poranek w tempie u pocu presto; 8.35 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących „Kongres Wiedzy”; 9.00 „Biografie niezwykłe”; 9.30 W rytmie krakowiaka; 9.40 Ta nieznosna papuga „Skutki”; 10.00 Muz. tan. na franc. dworze królewskim w XVII i XVIII w.; 10.40 Mój dom, moje osiedle; 11.00 Studio Gdańsk przedstawia nowe nagrania pianistki E. Zajac; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKK; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Na wspaniały”; 12.45 Rytm i melodie świata; 13.00 E. Strauss: „Symfonia symfoniczna op. 20; 13.20

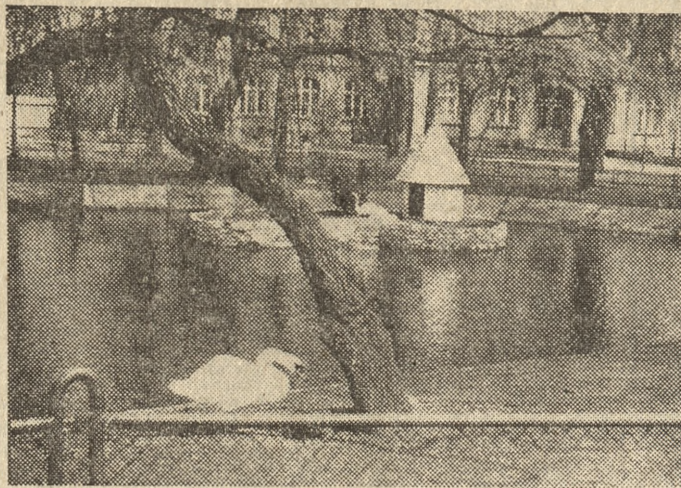
Konińskie

Skansen w Mrówkach turystyczną atrakcją

Jedną z turystycznych atrakcji województwa konińskiego jest niewielki skansen w Mrówkach koło Wilczyna. Nad Jeziorem Głodowskim, będącym naturalną granicą między Kujawami a Wielkopolską, natrafiono przed laty na ślady niewielkiego drewnianego grodka strażnicy z XI wieku. Staraniem konińskiego Muzeum Regionalnego obiekt ten zrekonstruowano. Składa się nań wieża strażnicza, pomieszczenia mieszkalne załogi i kuźnia, której rekonstrukcję zakończono w br.

PAP

W leszczyńskim parku



Fot. — H. Kamza

Poznańskie

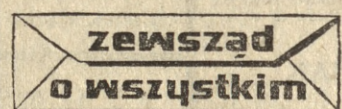
Gnieźnieńskie wzorce budowania dróg

Nie po raz pierwszy dużo mówiło się ostatnio i pisało o założeniu Rejonu Dróg Publicznych w Gnieźnie. Znalazła się ona znów wśród najlepiej pracujących załóg RDP i do tego okazała się zwyciężczynią ubiegłorocznego konkursu budowania dróg krajowego. Zdobywanie czołowych miejsc w tej rywalizacji stało się w przypadku gnieźnieńskich drogowców już niemal tradycją. Bo też rzeczywiście na takie wyróżnienia oni zasługują.

W minionym roku z dużą nadwyżką wykonał tamtejszy RDP wszystkie zadania, przebiegające na drogach państwowych i lokalnych 11 gmin województwa poznańskiego 181 milionów złotych. Jest to przede wszystkim rezultat zaangażowania i ofiarności całej 400-osobowej załogi. Nie szczędziła ona sił, by budować nowe i modernizować drogi — jak najlepiej. Wzrostowa jej szeszoletnia praca jest owocna: w obwodnicy Wrześni na trasie E-8, która oceniona została przez fachowców za wzorową; różnymi nowoczesnymi rozwiązaniami zapewniono tam wygodę i bezpieczeństwo ruchu. Budowę tę zakończono niemal rok przed terminem.

Spore osiągnięcia zanotowali też gnieźnieńscy drogowcy w pracach społecznych na rzecz zakładu i środowiska. Ich wartość liczy się w milionach złotych. Rozwija się również ruch racjonalizatorski, dzięki któremu własnym sumptem wdrożono do produkcji w ub. roku kilkadziesiąt nowoczesnych technologii, poprawiono warunki bhp. Wydanie polepszyło się nadto gospodarka materiałami i surowcami, dając rejonowi duże oszczędności.

— Dobrych wyników naszej pra-



MIKOŁAJ KOPERNIK PATRONEM

TRZCIANKA. Szkoła Podstawowa nr 3 w Trzcianku (woj. pilskie) otrzymała imię wielkiego

Spiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Zolnierski konc. życzeń; 14.10 Wieści, lepij, nowości; 14.25 Tu Radio-Moskwa; 14.45 Sonaty skrzypcowe — Grog; 15.00 Sonaty skrzypcowe F-dur op. 8; 15.30 Studio PLUS — program dziewcząt i chłopaków; 16.10 Podróż muzyczna po kraju; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17.00 Muzyka z zachodnich sąsiadów; 17.20 „Savoir vivre nr 3” — magazyn literacki; 17.30 Polska muzyka operowa; 18.00 Urządzenie Ziemi; 19.00 Kone. wieczorny — utwory L. v. Beethovena; 20.00 Rytm, rynek, reklama; 20.15 J. Brahms — I Kwartet fortep. g-moll op. 25; 21.00 P. P. P. Paschalis wyk. Chór PR i TV we Wrocławiu; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 21.52 Vivaldi: Sonata A-dur op. 2 nr 2 na skrzypce i klaviesyn; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Martin-Etude na orkiestrę symfoniczną; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 W. A. Mozart: Sonaty na flet i fortepian.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30. PROGRAM III: 8.05 Przeboje A. C. Jobima bez słów; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Dwie kobiety” — pow.; 9.10 Światowe przeboje po włosku;

cy — mówi dyrektor RDP, Kazimierz Bałeczny — cieszą. Bo przecież mało który zakład siedmiokrotnie okazywał się najlepszym w kraju, zdobył tak wiele nagród, wyróżnień, dyplomów. A jest to dla nas jednocześnie wymóg dawania przykładu innym, jesteśmy po prostu dopingowani do coraz lepszej pracy. To także satysfakcjonuje, że nieśmiało tworzymy wzorce dobrego budowania dróg.

Nie sposób wymienić wszystkich wyróżniających się sumiennością i fachowością pracowników gnieźnieńskiego Rejonu Dróg Publicznych, bo jest ich bardzo wielu. Ale niektórzy w uznaniu kierownictwa zasługują na szczególne wyróżnienie. Należą do nich: Marian Bigosiński, Florian Cieśle wicz, Zdzisław Cieśle wicz, Bogdan Cebulski, Kazimierz Drodz, Kazimierz Kiernikowski, Józef Kościelniak, Stefan Pietrak, Zbigniew Sobczak, Marian Stróżyk, Józef Szczepaniak i Kazimierz Wiśniewski.

W ub. roku zbudowano nowych, zmodernizowano bądź poddano kapitalnemu remontowi 75 kilometrów dróg w rejonie gnieźnieńskim. Planu na ten rok przewidziano wykonanie odcinka o długości 9 km dłuższego. Ambicją wszystkich jest wywiązanie się z tego trudnego zadania i — znając ofiarności tamtejszych drogowców — zapewne im się to uda. A najważniejszym ich przedsięwzięciem jest rozpoczęcie budowy długo oczekiwanej obwodnicy Gniezna, która docelowo rozwiąże kłopoty z ruchem w kierunku Bydgoszczy i Inowrocławia, bo umożliwi kierowcom omijanie zatłoczonego centrum miasta. (bop)

polskiego astronoma Mikołaja Kopernika. Jednocześnie młodzieży tej szkoły wręczono sztandar ufundowany przez mieszkańców miasta i miejscowe zakłady pracy. Aktu nadania imienia i wręczenia sztandaru dokonali uczestniczący w spotkaniu przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania. (ryk)

3.30 Nasz rok 77; 9.45 Kone. skrzypcowe; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 11.00 Życie rodzinne — mag.; 11.30 W kręgu tradycji Coleman Hawkinsa; 12.25 Za kłoty dwór; 13.00 Z rozrywki; 13.10 „Przebudzenie” — pow.; 14.00 Mistrzowie batuty — C. Munch; 15.10 „Jam session w górach” — gra zespołu The Allman Brothers; 15.30 Zyciorys na kowadło — rep.; 15.45 „Jam session w górach” — gra zespołu The Allman Brothers; 16.00 Rozrywajmy się piosenką; 16.20 Genealogia standardu; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Z wokandy; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 „Kolorowy pasat” — książka J. Wolniwicka; 19.35 „Legenda o niewidzialnym grodzie — Kiteju i o dziewczynce”; 19.50 „Dwie kobiety” — pow.; 20.00 Mini-max, czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.40 Alicja w krainie czarów; 21.05 Wielki pianista W. Horowitz — recital w Bostonie; 21.50 „Flamenco na miękko” — gra zespołu Laboratorium; 22.08 Śpiewa — Hubert Ławski; 22.15 „Przywrać życie pięknej Heleny” — pow.; 22.45 Prosimy o uwagę — Mięcisław Czechowicz; 23.00 „Dopowieść o świcie”; 23.15 Wiersze poe- tów NRD; 23.50 Śpiewa zespół Manhattan Transfer.

Nad listami czytelników

Duże jasne koło dworca

Nawet ci, którzy lubią smak piwa i niejednemu już w życiu kufel wychylił, przyznają, że spożyte choćby w niewielkiej ilości, na długo zatrąca oddech nieprzyjemnym zapachem, odczuwalnym z daleka przez otoczenie, szczególnie w zamkniętym pomieszczeniu. Na przykład w autobusie. I na tę właśnie uciążliwość ciężkiego przebywania w oparach popiwnych poskarżył się „Głosowi” w imieniu swoim i niektórych kolegów jeden z kierowców PKS w Jarocinie.

Stężenie niemiłej woni „alkoholizowanych oddechów” w wyuszających z tego miasta autobusach jest tak znaczne, ponieważ tuż koło PKS-owskiego dworca znajduje się — jedyny zresztą w okolicy — bar. W nim właśnie oczekujący na swój autobus pasażerowie tłumnie zwykli spędzać czas na osuszaniu kufli, czego skutek — jak to pisze autor omawianego listu — czują później kierowcy.

Ponieważ ponadto obsługa autobusów, dysponująca niewielką ilością czasu w przerwach między kursami na spożycie posiłku, nie może się docisnąć w tymże barze do bufetu, by kupić coś do zjedzenia, zwracając się w tej sprawie do redakcji kierownika wysuwa wniosek, by w barze skasować sprzedaż i wyszynk piwa. W jego miejsce proponuje wprowadzenie mleka: na gorąco, na zimno, zsiadłego, jogurtu, kefiru.

Naczelnik miasta i gminy Jarocin — Czesław Robakowski w związku z przedstawionym wnioskiem stwierdził, że w mieście tym przewidziane jest wycofanie sprzedaży piwa ze wszystkich kiosków, jak też z owego mikrobaru przy dworcu PKS. Nastąpi to jednak dopiero po zaodpowiedzeniu na pisanie pisma (które brak dotychczas w Jarocinie) przewidzianego na ten cel obiektu.

Naczelnik zapewnił nas również, że mikrobar, o którym mowa, oferuje konsumentom pełny wybór dań, obowiązujący w placówkach gastronomicznych V kategorii, zgodny z minimum asortymentowym. Aby nie dopuszczać do przekraczania przepisów antyalkoholowych, Urząd Miasta i Gminy polecił dyrekcji WSS „Społem” przypomnieć personelowi mikrobaru o konieczności przestrzegania wczulków, obowiązujących przy podawaniu piwa. (zk)

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — twórcy Ludowego Wojska Polskiego w Z. Radzieckim; 8.35 Olsztyński konc. rozrywk.; 9.00 Transm. z Pr. I; 11.00 Dla szkół średnich (J. polski); „Za kulissami” — rep.; 11.30 Mozartowska płyta T. Berganza; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Czy znasz swoje prawo? Prawo pracy — zaopatrzenie emerytalne pracowników i ich rodzin; 13.15 Z radiowej fonoteki muz.; 13.50 Dla szkół średnich (wych. obywat.) cykl „Ludzie na miarę czasów”; 14.25 Bo tyle życia ile śpiew uniesie — radiowa opow. dokument.; 15.10 „Dzieje obywateli w dawnej Polsce” o książce prof. J. Bystronia; 15.30 Matysia-kowie; 16.05 Muz. naszych zachodnich sąsiadów; 16.20 Wszelchnia rodzinna; 16.30 Z cyklu Postawy i działania; 16.50 Radioexpress; 17.00 Konc. solisty; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Pr. stereof.; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 „Sztuka jako zjawisko socjologiczne”; 19.00 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących. Język polski — Działalność public. A. Mickiewicza; 19.15 J. angielski; 19.30 Recital wokalny B. Sokorskiej i p

Pilskie

Przegląd gmin ujawnia rezerwy

Trwa podsumowywanie wyników drugiego powszechnego przeglądu gmin w województwie pilińskim. Jednocześnie dokonuje się oceny wniosków z ubiegłorocznego przeglądu.

Podczas pierwszego przeglądu gmin stwierdzono w województwie 1175 ha niezagospodarowanych użytków rolnych, w tym 660 ha gospodarce indywidualnej. Ujawniono wtedy także 5190 ha gruntów źle zagospodarowanych. Jednocześnie uznano, że 2418 ha gruntów wymaga rekultywacji i związanych z tym dużych nakładów inwestycyjnych. Innym wynikiem było zalecenie likwidacji 51 km zbędnych dróg i zagospodarowanie 1460 ha wód.

Przeprowadzona w styczniu br. wstępna ocena II półrocza 1976 wykazała, że zagospodarowano już 703 ha odłogów i ugorów, zintensyfikowano produkcję na obszarze 2890 ha, zlikwidowano 14 km zbędnych dróg, po zmeliorowaniu przekazano do użytku 272 ha, a 54 ha zrehabilitowano. Przekazano też w 1976 roku w trwałe użytkowanie Państwowego Funduszu Ziemi 12000 ha gruntów.

Przywracanie gruntów gospodarce jest najważniejszym zadaniem wynikającym z pierwszego przeglądu. Dlatego też wiele uwagi poświęca się mu w drugim przeglądzie. Jak przebiega zagospodarowywanie tych ziem?

W gminie Wapno podczas pierwszego przeglądu stwierdzono 116,7 ha gruntów źle użytkowanych. Zostały one w pełni zagospodarowane przez Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną w Stożycynie i Spółdzielnię Kółek Rolniczych w Srebrnogórze. Zlikwidowano też 3 km zbędnych dróg śródpolnych oraz włączono do produkcji — po usunięciu krzaków i kamieni — 7 ha gruntów.

Równie ciekawe wyniki osiągnięto w gminie Drawsko. Zle zagospodarowanych gruntów ujawniono tam znacznie więcej — 118 hektarów. Okazało się jednak, że i takie słabe

ziemie można należycie wykorzystywać. Zagospodarowano bowiem dotychczas ponad 67 ha gruntów. Reszta zostanie zalesiona i podtopiona. W Kamieniu i Kwieciech na nieużytkach powstały zbiorniki wodne, w których hoduje się ryby słodkowodne. Dużym osiągnięciem było zagospodarowanie 220,3 ha gruntów ornych i zielonych dotąd dających bardzo niską produkcję. Obecnie ziemia ta jest właściwie wykorzystywana. Zagospodarowano obiekty inwentarskie stojące pusto w Moczydłach. W jednym z nich GS prowadzi tuczą trzody chlewnej, a w drugim — po adaptacji — hoduje się 25 bukatów. Myśli się nadto o zapewnieniu z „właściwego podwórka” 350 ton brakującego surowca dla Przetwórnicy Owocowo-Warzywnej w Drawskim Młynie.

Innych przykładów przysporzył przegląd w gminie Krakenka. 145 ha gruntów w Pleminie, Skórcie, Augustowie, Dolniku wymaga ulepszenia, a 400 ha w RSP Dolnik natychmiastowego nawożenia, wapnowania i magnezowania. Te dość znaczne obszary po odpowiednich zabiegach powinny znacznie podnieść produkcję. Podobnie jak w Drawsku, nieużytki zatapia się i tworzy naturalne zbiorniki, w których hoduje się ryby.

65 ha w ten sposób zagospodarowuje RSP Dolnik. Dokonano także analizy produkcji w stawach i jeziorach indywidualnych użytkowników. W większości nikt z właścicieli nawet nie myślał o produkcji ryb. Przegląd zmienił ten stan rzeczy.

Jak z tych przykładów wynika, są w poszczególnych gminach Pilińskiego rezerwy w gospodarce ziemią i są możliwości intensyfikacji produkcji rolniczej. Pierwszy i drugi przegląd bezspornie wykazują, gdzie ich szukać. W tym roku kończyć się będzie realizację wniosków z ubiegłego. Do tego doszły nowe zadania, wynikające z prac zespołów podczas drugiego przeglądu.

WŁADYSŁAW WRZASK

Kaliskie

Bank rezerw wczasowych i kolonijnych

Przy Wojewódzkiej Radzie Związków Zawodowych w Kaliszu powstał bank rezerw wczasowych i kolonijnych. Jego zadaniem jest pośredniczenie w rozdziale wolnych miejsc w zakładach ośrodkach wypoczynkowych. Przedsiębiorstwa i zakłady pracy, które dysponują nie wykorzystanymi pokojami i miejscami na koloniach oraz obozach młodzieżowych zgłaszają je do WRZZ (w Ostrowie, al. Powstańców Wielkopolskich 14). Chodzi głównie o to, aby uniknąć zdarzających się często w latach ubiegłych przypadków nieracjonalnego gospodarowania ośrodkami wczasowymi. W niektórych z nich było przesadnie tłoczno podczas sezonu letniego, inne zaś nawet w okresach tzw. szczytu urlopowego były tylko w części wykorzystane. (par)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Światowa 38, tel. 28-25.
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

nisty J. Sokorskiego — transm. z Filharmonii Narodowej; 21.25 Szczególna zdolność: Geniusz muzyczny w przeddzień Dnia Dziecka; 22.15 Nauka i świat współczesny — Ludność Polski — dyskusja o modelu rodziny; 22.35 Impresje jazzowe.
Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TV Szkoła Średnia — Wskazówki metodyczne, 1. 8 — Przygotowanie i utrwalenie materiału (powt.); 6.30 — R-TV Szkoła Średnia — Chemia”; „Białka” (powt.); 9 — „Kat nie będzie czekać” — TV film czechosł.; 12.55 — Dla szkół: „Rodzina współczesna” — „Przed stawiamy rodzinę” (3); 13.45 — TTR — Fizyka, 1. 39: „Własności fizyczne ciał niebieskich”; 14.30 — TTR — Uprawa roślin, 1. 53: „Wy miana doświadczeń i osiągnięć produkcyjnych w gospodarstwach”; 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Telewizji Młodych; 17.10 — „Z pomocą dzieciom” — program publicystyczny; 17.35 — „Kółko i krzyżyk”; 17.50 — „Interstudio” — magazyn publi-

cystyczny o krajach socjalistycznych (kol.); 18.20 — W Starym Knie: „Ze świata burleski” — komicy niemieckiego ekranu; 18.50 — „Razem rolnikom” (kol.); 19 — „Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Rodzina Straussów”; „Johann — syn” — film ser. prod. ang. (kol.); 21.30 — „Świadkowie” — program publ. (kol.); 21.50 — „Kto jest ten dziwny nieznajomy” — program o Leopoldzie Staffie; 22.25 — „Fakty, opinie, hipotezy”; „Antena pod czapką”; 22.55 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.15 — „Polskie święto książki” — film dokumentalny (kol.); 16.40 — Teatr Telewizji — J. Słowacki: „Zawiaś Czarny” (powt. z 30. bm., (kol.); 18.20 — Program public.; 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Łoża” — magazyn teatralny; 21.10 — 24 godziny (kol.); 21.30 — Wtorek melomana — „Twórcy, ich dzieła — Jan Sebastian Bach”; 22.30 — Studio Sport — eliminacje mistrzostw Europy w boksie; 23.15 — Język niemiecki, 1. 30 — Kurs podstawowy (powt.).